

NOWINY RZESZOWSKIE

7 października 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 237 (4448)

Wyd. A

Nakład 91.787

W 14. rocznicę powstania NRD

Święto przyjaciół zza Odry

Niemiecka Republika Demokratyczna święci dziś swe 14. urodziny. Urodziny — to dobra okazja dla dokonania bilansu przeszłości i snucia planów na przyszłość. I jest to na pewno radosny fakt nie tylko dla naszych niemieckich sąsiadów zza Odry, ale i dla Polaków, że bilans owych 14 lat jest bardzo pozytywny i że plany na przyszłość są tak obiecujące, a zarazem realne.

Na koncie tego pozytywnego bilansu naszych przyjaciół z NRD i kierowniczej siły tego państwa, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) widnieją wielkie historyczne osiągnięcia: obalenie władzy junkrów i obszarników, twarde i konsekwentne rozrachunek z bolesną przeszłością, wykorzystanie zwolnienia i wielkoniemieckiego nacjonalizmu, wychowanie społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży w duchu proletariackiego międzynarodowego.

Pierwsze w historii państwo niemieckich robotników i chłopów nie tylko uznało granicę na Odrze i Nysie za ostateczną i nienaruszalną granicę pokoju, współpracy i przyjaźni naszych dwu narodów. Potrafiło ono wpolić swym obywatelom tę wielką prawdę, że szczęście, dobrobyt i prawdziwa wielkość Niemiec leży nie na szlakach zabarzonej ekspansji, ale na drodze wyjątkowej pracy, w socjalistycznym budownictwie, na drodze pokojowej współpracy z innymi narodami, z narodem polskim. Stając w jednym z nami szeregu we wszystkich kluczowych sprawach, naszej epoki, będąc współsygnatariuszem Układu Warszawskiego, państwo to całkowicie zidentyfikowało interesy swego społeczeństwa i swego rozwoju z interesami całego obozu socjalistycznego. Dlatego też wspólnie z NRD,

(Ciąg dalszy na str. 2)

20-lecie ludowego Wojska Polskiego

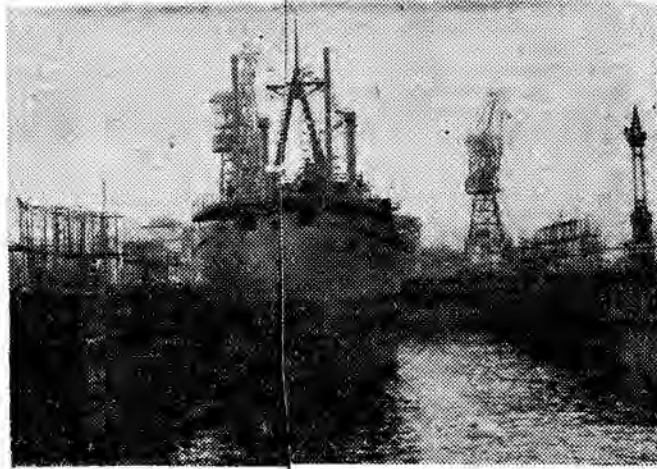
Spotkanie Prezydium WK FJN z przodownikami wyszkolenia bojowego i politycznego

W naszym województwie trwają obchody związane z 20. rocznicą powstania ludowego Wojska Polskiego. W ubiegłą sobotę w sali kolumnowej Prezydium WRN w Rzeszowie odbyło się spotkanie członków Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z przodownikami wyszkolenia bojowego i politycznego. W spotkaniu uczestniczyli: przew. WK FJN, członek KC, I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie — tow. Władysław Kruczek, sekretarz KW — tow. Janusz Brych i Aleksander Zarajczyk, członkowie Prezydium WRN z przewodniczącym ob. Michałem Ostrowskim oraz dowódcy, oficerowie, podoficerowie i żołnierze.

O obchodach 20-lecia ludowego Wojska Polskiego oraz zobowiązaniach podjętych i zrealizowanych przez żołnierzy dla uczczenia tej rocznicy poinformował płk. Tadeusz Piśula. Stwierdził on m. in., że w pododdziałach rozwinął się szeroki ruch współzawodnictwa w wyszkoleniu bojowym i politycznym. Ponad 150 żołnierzy otrzymało już tytuł przodownika, a 33 drużyny ubiegają się o miano przodującej.

O wysokim poziomie przygotowania bojowego naszych żołnierzy świadczą ostatnie ćwiczenia. Np. łącznościowcy zajęli pierwsze miejsce w Warszawskim Okręgu Wojskowym. Dobre wyniki uzyskali również artylerzyści i żołnierze pododdziałów technicznych. Te rezultaty osiągnięto dzięki ścisłej współpracy dowódców z wojskowymi organizacjami partyjnymi i Kojami Młodzieży Wojskowej. Dla uczczenia 20-lecia ludowego WP żołnierze podjęli i zrealizowali również wiele zobowiązań o charakterze

(Ciąg dalszy na str. 2)



Na zdjęciu: Wodowanie statku „Francesco Nullo” w szachym doku stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. CAF-fot. Uklejewski

Plenum ZW ZMW

Wzmocnienie roli zarządów gromadzkich i wychowanie członków — ważnym zadaniem Związku

W dniu wczorajszym odbyło się plenum ZW ZMW poświęcone dalszemu rozwojowi wojewódzkiej organizacji oraz wzmocnieniu pracy ideologicznej wśród członków. W obradach wzięli udział: sekretarz KW PZPR tow. Józef Klubek i wiceprzewodniczący ZG ZMW tow. Waldemar Winkiel.

Referat na temat zadań Związku wygłosił wiceprzewodniczący ZW ZMW tow. Henryk Kuś, który m. in. zwrócił uwagę na konieczność podniesienia autorytetu zarządów gromadzkich ZMW. Powinny się one stać szkołą młodzieżowego wiejskiego aktywisty. Jak dotychczas na 401 gromad istniejących w naszym województwie tylko w 150 powołano zarządy gromadzkie.

Związek w sposób prawidłowy realizuje politykę partii i rządu dotyczącą wzrostu produkcji rolnej. Świadectwem tego jest m. in. masowy udział młodzieży w zespołach przysposobienia rolniczego, spółdzielczego,

(Ciąg dalszy na str. 2)

(Ciąg dalszy na str. 2)

Problemy polityki karnej — tematem konferencji sędziów woj. rzeszowskiego

W SOBOTĘ, 5 bm. odbyła się w Rzeszowie konferencja sędziów Sądu Wojewódzkiego i sądów powiatowych, poświęcona problemom polityki karnej. W obradach wzięli udział: minister sprawiedliwości tow. Marian Rybicki, członek KC, I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie tow. Władysław Kruczek, prezes Sądu Wojewódzkiego Edward Jachczyk oraz szef Prokuratury Wojewódzkiej tow. Władysław Biernat.

Wprowadzeniem do dyskusji był referat prezesa Sądu Wojewódzkiego na temat aktualnej sytuacji w sądownictwie rzeszowskim, z uwzględnieniem węzłowych problemów polityki karnej oraz trudności związanych z przeprowadzaniem rozpraw, orzecznictwem i egzekwowaniem orzeczonej kary. Spośród uwag poświęcił również tow. Jachczyk sprawom właściwym stosowania kar grzywny, odroczeń i warunkowego zawieszenia kar, jak też orzecznictwu sądu rewizyjnego. Trzeba stwierdzić, że ostat-

nie zaznaczył się w woj. rzeszowskim dość wyraźny spadek ilościowy spraw karnych. Równocześnie nastąpiła znaczna poprawa, jeśli chodzi o szybkość rozpatrywania spraw i właściwą politykę w zakresie represji karnych.

W dyskusji prezesi sądów powiatowych i sędziowie Sądu Wojewódzkiego mówili o różnych zagadnieniach związanych z ich pracą, trudnościach na jakie napotykają oraz o współpracy z ławnikami i biegłymi. Zwrócili także uwagę na wzrastający wpływ spraw z oskarżenia prywatnego, któ-

re niepotrzebnie absorbują sędziów.

Tow. Władysław Kruczek, zabierając głos w dyskusji stwierdził, że władze partyjne mają pełne zaufanie do naszego aparatu wymiaru sprawiedliwości. Trzeba tylko, aby sędziowie rozpatrując sprawy, uwzględniali również atmosferę, w jakiej rodzą się dane go typu przestępstwa, bardziej dogłębnie poznawali ich źródła i przyczyny oraz więcej

(Ciąg dalszy na str. 2)

Do Polski przybędą z oficjalną wizytą:

17 października br.

— premier Cejlonu p. Bandaranaike

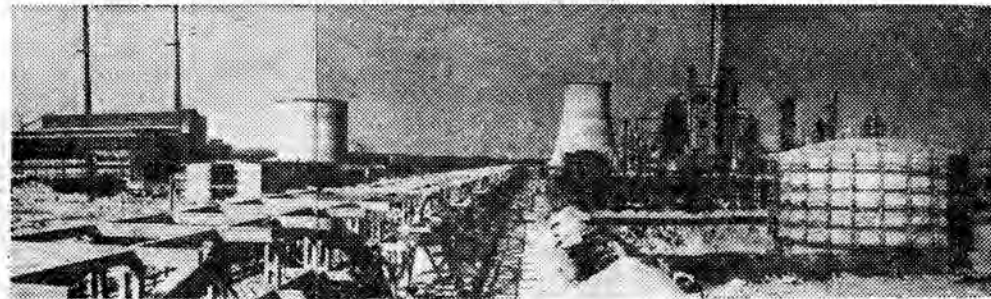
WARSZAWA

Na zaproszenie rządu PRL, premier Cejlonu pani Sirimavo R. D. Bandaranaike, złoży oficjalną wizytę w Polsce w dniach od 17 do 21 października br. Będzie to re-wizyta w związku z poylem premiera Cyrankiewicza na Cejlonie w roku 1960.

w marcu przyszłego roku — prezydent Finlandii Urho Kekkonen

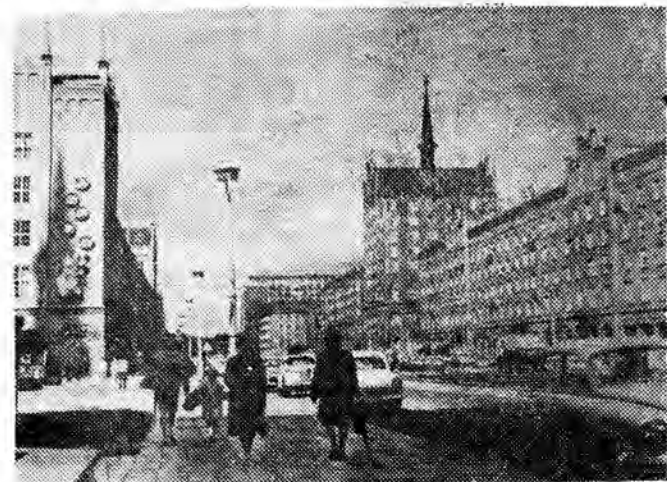
WARSZAWA

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego, prezydent Finlandii Urho Kekkonen przybędzie wraz z małżonką do Warszawy z oficjalną wizytą w pierwszych dniach marca przyszłego roku. Po oficjalnej części wizyty prezydent Finlandii z małżonką spędzą w Polsce kilka dni na odpoczynku.



Wielki kombinat przetwórczy ropy naftowej w Schwedt nad Odrą, to największa inwestycja przemysłu chemicznego NRD.

Na zdjęciu: ogólny widok kombinatu. Z prawej urządzenia destylacyjne ropy, z lewej siłownia. CAF



Centrum miasta Rosstock-Lange Strasse. CAF

Siódmy rok szturmu kosmosu

● Nowe starty ludzi w przestrzeń kosmiczną ● Wielokrotne wykorzystanie stopni rakiet nośnych ● Oko telewizyjne przekaze Ziemi obraz nieznanych światów

MOSKWA Moskiewski korespondent PAP red. B. Majtczak pisze:

Z okazji 6 rocznicy wystartowania w kosmos pierwszego satelity prasa radziecka podaje szereg wypowiedzi i artykułów specjalistów radzieckich. Naukowcy oświetlają poszczególne osiągnięcia kosmiczne w ZSRR z okresu ostatnich 6 lat.

Pierwsze satelity, rakiet kosmiczne, seria statków kosmicznych, automatyczne stacje międzyplanetarne wysłane w kierunku Księżyca, Wenus, Marsa, sześć statków typu „Wostok” i sześciu kosmonautów, w tym jedna kobieta, 19 satelitów serii „Kosmos” torujących trasy nowych dalekich lotów — oto wspaniały dorobek krótko-

kiego okresu szturmu i badań.

Co przyniesie siódmy rok podboju kosmosu? Na pytanie to wybitny specjalista do spraw lotów kosmicznych, członek Akademii Nauk ZSRR A. Blagonrawow oświadczył, że trudno jest przewidzieć wszystkie „wydarzenia kosmiczne” 1964 roku. Ale jedno jest pewne, że będzie to rok nowych startów.

A. Blagonrawow utrzymuje, że osiągnięcia nauki i techniki rakietowej otwierają wciąż nowe możliwości lotów w kosmos, i że nadejdzie czas, kiedy człowiek radziecki uda się w dalekie rejsy kosmiczne, dotrze do Księżyca i najbliższych planet. Pracownik naukowy Akademii Nauk ZSRR, R. Gri-

gorlew podkreśla, że jednym z najważniejszych osiągnięć nauki współczesnej są bezpośrednie badania przestrzeni kosmicznej z udziałem człowieka.

Obecnie rozpatruje się trzy rodzaje lotów człowieka w kosmos:

lot orbitalny dookoła Ziemi,

lot poza granicami przyciągania Ziemi, w przestrzeni międzyplanetarnej, oraz badania Księżyca i planet.

Wszystkie badania przestrzeni kosmicznej — twierdzi R. Grigoriew — łącznie z wystartowaniem statków — sputników z człowiekiem na pokładzie, oparto o szerokie zastosowanie przyrządów automatycznych. Również i w przyszłości, wraz ze wzrostem szybkości aparatów kosmicznych, muszą być stosowane przyrządy automatyczne, pracujące na bazie najnowszych osiągnięć w dziedzinie elektroniki.

CIAŁ DALSZE NA STR. 2

7-14 października — Międzynarodowy Tydzień Pisania Listów

WARSZAWA Od poniedziałku obchodzimy Międzynarodowy Tydzień Pisania Listów. W okresie tym wydane zostaną okolicznościowe znaczki pocztowe i karty. Korespondencja stemplowana będzie specjalnymi datownikami. 9 października obchodzie będziemy „Dzień znaczka pocztowego”. Rocznie nadaje się u nas ok. 900 mln przesyłek listowych zwykłych (ok. 30 na 1 mieszkańca). Najczęściej piszą listy mieszkańcy Rzeszowa — co 5 dni jeden list, najrzadziej tożdzian — co 14 dni.



Sytuacja baryczna: Przewidywane przemieszczenie się płytki zatonka niżowa. Prognoza pogody: Zachmurzenie przeważnie duże i miejscami opady deszczu. Temperatura dniem do 14 st., najniższa nocą ok. 6 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

CIEKAWOSTKI

SZESZCIOKROTNY BIGAMISTA OSKARŻYŁ LEGALNA ŻONĘ O ZDRADĘ
Podczas przeszło 10-letniej nieobecności we Włoszech, Umberto Ragna z Messyny ożenił się co najmniej 6 razy — 2 razy w Meksyku i 4 razy w USA. Jednakże po powrocie do Włoch oskarżył swą pozostawioną tam legalną żonę o... zdradę małżeńską.

DNIA

Sąd w Genul wykażal duze zrozkumienie dla samotnej kobiety, która nie słyszała nic o swym mezu od roku 1953 i mimo wyraznych dowodów winy zwolniła ja od kary. „Zazdrozny” mąż odsiedział już w USA kare za bigamie.

BIEDNY STARUSZEK
105-letni James Whittenbug z St. Louis (stan Missouri, USA) o mały włos nie stał się ofiarą zazdrości kobiety. Jego 54-letnia gospodyni Josephine Jackson rzuciła na niego z siekiera, ponieważ posadzała go o flirt z inną kobietą. Z rana głowy odwieziono staruszka do szpitala.

W XIX rocznicę powstania MO

W dniu dzisiejszym Milicja Obywatelska woj. rzeszowskiego obchodzi swe święto — XIX rocznicę powstania MO. W związku z tym, w sobotę 5 bm. w gmachu Komendy Wojewódzkiej MO przy ul. Dąbrowskiego odbyło się uroczyste zebranie wszystkich pracowników i funkcjonariuszy.

W imieniu kierownictwa przybyłych powitał Komendant Wojewódzki MO płk Kazimierz Ochęcki, po czym ekscelencyjny referat wygłosił sekretarz KZ PZPR mjr Franciszek Osętek.

Na zakończenie — Kpt. Józef Siek odczytał rozkaz ministra spraw wewnętrznych.

20-lecie ludowego Wojska Polskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1) rze produkcyjnym. Wartość tego czynu sięga 150 tys. złotych.

I sekretarz KW PZPR — tow. Władysław Kruczek w czasie swojego wystąpienia powiedział, że hasło — „Wojsko z ludem a lud z wojskiem” nie straciło nic na aktualności. W czasie wojny żołnierze przelewali krew w walce z okupantem, a w pierwszych latach po wyzwoleniu — w bitwach z terrorystycznymi bandami działającymi w naszym kraju. Obecnie żołnierze pomagają we wszystkich poczynaniach gospodarczych. Ludzi w zielonych mundurach widzimy więc na rusztowaniach, przy budowie dróg, mostów i linii kolejowych. W razie potrzeby wojsko pomaga także w akcjach przeciwpowodziowych, bierze udział w odśnieżaniu dróg itp.

W czasie spotkania 31 wyróżniających się żołnierzy, oficerów i podoficerów udekorowano Odznakami Tysiąclecia, przyznawanymi przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu.

USA i ZSRR szukają następnego kroku ewentualnego porozumienia

Wywiad Ruska i Gromyki dla „Izwestii”

MOSKWA

W Nowym Jorku zakończyły się rozmowy ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA i Anglii, stanowiące pierwszą rundę nowych rokowań Wschód — Zachód. Obecnie zaczyna się etap dwustronnych kontaktów radziecko-amerykańskich. W związku z tym nowojorscy korespondenci „Izwestii”, Kondraszow i Michajłow, zwrócili się do ministra spraw zagranicznych ZSRR, Gromyki i do sekretarza stanu USA, Ruska, z prośbą o wypowiedź na temat obecnych rozmów i ich perspektyw.

Oto co oświadczyli Dean Rusk i Andrzej Gromyko:

Rusk: Uważam, że obie strony poważnie szukają następnego kroku do ewentualnego porozumienia. Bardzo poważnie pracujemy, szukamy (następnego posunięcia), i mam nadzieję, że już wkrótce będziemy mogli zakomunikować o postępie.

Gromyko: W trakcie nowojorskiej wymiany poglądów między ministrami spraw zagranicznych ZSRR, USA i Anglii poruszono najważniejsze sprawy dotyczące utrzymania pokoju i dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego. Wszyscy uczestnicy uznali zgodnie, że układ moskiewski stworzył atmosferę polityczną bardziej sprzyjającą rozwią-

niu innych, nieuregulowanych problemów. Główną uwagę poświęcono sprawom wysuniętym przez rząd radziecki i osobicie przez premiera N. S. Chruszczowa, w szczególności w niedawnych rozmowach z przedstawicielami USA i W. Brytanii w Moskwie.

Rząd radziecki — dodał Gromyko — zawsze podkreślał i nadal uważa, że sprawa traktatu pokojowego z Niemcami, a także problem rozbrojenia i przerwania wyścigu zbrojeń oraz sprawa poszczególnych posunięć zmierzających do złagodzenia napięcia w świecie, powinny znaleźć rozwiązanie. Rząd radziecki przywiązuje i przywiązuje szczególne znaczenie do sprawy

traktatu pokojowego z Niemcami. Wymiana poglądów, jakiej dokonaliśmy w Nowym Jorku, świadczy, że droga do uregulowania głównych problemów światowych jest długa, iż być może już obecnie osiągnięte zostanie porozumienie w sprawie poszczególnych posunięć sprzyjających złagodzeniu napięcia. W każdym zaś razie posuniemy się naprzód ku porozumieniu.

NOWY JORK

Nowojorski korespondent PAP pisze: Zakończenie trójstronnych rozmów w Nowym Jorku uwieńczył osiągnięciem wstępnego porozumienia w sprawie zakazu umieszczenia na orbicie okołoziemskiej obiektów wyposażonych w ładunki jądrowe oraz zapowiedź „trzeciej rundy” rozmów, tym razem dwustronnych, podczas wizyty Gromyki w Waszyngtonie, znanioną nie tyle jako nowy etap w rokowaniach odrozwiniętych, co wykrystalizowanie się nowej formuły negocjacyjnej.

Polega ona na znajdowaniu najbliższych punktów stycznych oraz na stopniowym odkładaniu spraw, co do których zbliżenie poglądów jest na razie trudne, lub wręcz niemożliwe. Wydaje się, że taka właśnie formuła będzie obowiązywać w rokowaniach Wschód — Zachód przez najbliższy okres — przynajmniej do czasu wznowienia konferencji genewskiej.

Wspólny komunikat radziecko-algijski

MOSKWA

Komunikat stwierdza, że w toku rozmów, które odbyły się między członkiem Prezydium, sekretarzem KC KPZR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem, pierwszym wicepremierem ZSRR Aleksiejem Kosyginem a Huari Bumediem i które „przebiegały w atmosferze szczerości, dobrej woli i wzajemnego zrozumienia, wymieniono poglądy na zagadnienia stosunków radziecko-algijskich, rozwoju współpracy między obu krajami w dziedzinie gospodarczej i technicznej oraz na niektóre doniosłe zagadnienia obecnej sytuacji międzynarodowej”.

Komunikat zaznacza, że w wyniku rozmów Związek Radziecki i Algieria zawarły umowę o współpracy gospodarczej i technicznej. Rząd radziecki udzielił Algierii długoterminowego kredytu przeznaczanego na budowę zakładów przemysłowych oraz na rozwój algijskiego rolnictwa i środków transportu.

Święto przyjaciół zza Odry

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wspólnie z ZSRR i z całym obozem socjalistycznym stolmy na straży zachodniej granicy NRD na Łabie i Werze. Z natury rzeczy, z racji swego położenia jest NRD wysuniętym bastionem obozu socjalizmu i pokoju. Jest też w sposób szczególny wystawiona na ataki — ataki skierowane i przeciw nam — ze strony zachodniemieckich odwetowców, rzeźników tradycyjnej zaborczej polityki niemieckiego imperializmu. Dlatego też z całego serca witamy każdy postęp w umocnieniu tego bastionu, każdy sukces naszych przyjaciół zza Odry. Cieszy nas stały wzrost prestiżu i znaczenia międzynarodowego NRD, tego państwa niemieckiego, które wypisało na swych sztandarach hasła pokoju i socjalizmu. Cieszy nas pomyślne wyniki rozwoju ich socjalistycznej gospodarki. Wyniki, których mia-

ra są także fakty, jak szybki wzrost wydajności pracy (7-8 proc. rocznie), jak 3-krotny wzrost produkcji przemysłowej w ciągu ostatnich 12 lat, co stawia NRD na piątym miejscu wśród potęg przemysłowych Europy (po ZSRR, Anglii, NRF i Francji). Równie szczerze cieszą nas ich osiągnięcia w dziedzinie rozwoju kultury, nauki, oświaty.

Cieszą nas te sukcesy niemieckich sąsiadów jak nasze własne, gdyż są to sukcesy naszych sojuszników i przyjaciół, którym możemy w pełni ufać i na których możemy całkowicie polegać. Potwierdziła to również serdeczna atmosfera i pomyślne wyniki rozmów w czasie wizyty partyjno-rządowej delegacji NRD w Polsce. Wizyta ta potwierdziła pełną jedność i solidarność obu stron we wszystkich poruszonych kwestiach, nakreśliła tor szerszej i głębszej dalszej współpracy, zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej i naukowo-technicznej. Współpracy, która już obecnie rozwija się bardzo pomyślnie, czego wyrazem jest m. in. fakt, że NRD jest drugim po ZSRR partnerem handlowym Polski.

Właśnie w czasie tej wizyty stwierdził tow. Władysław Gomułka: „Braterska przyjaźń między Polską a Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną i sojusz obronny, jakim oba kraje są związane w ramach Układu Warszawskiego, nie są już dzisiaj tylko rzeczą formalną, wynikającą z zawartych układów i porozumień międzynarodowych. Ta przyjaźń i ten sojusz między obu państwami głęboko przeniknęły do rozumienia i do serc milionów Polaków i Niemców, zmieniły ich dawny sposób myślenia, stały się sprawą bliską, nieodzowną i naturalną w świadomości narodów obu krajów”.

Zawarty we wspólnym oświadczeniu program jeszcze ściślejszego współdziałania obu naszych krajów w przyszłości jest naturalnym odpowiednikiem tej wspólnoty i tej przyjaźni. Tym bardziej będą nas cieszyć i przysię sukcesy NRD, których naszym sąsiadom i przyjaciółom życzymy z całego serca.

Plenum ZW ZMW

(Ciąg dalszy ze str. 1)

w różnego rodzaju konkursach, szkoleniach, wystawach itp. Młodzież zorganizowana w ZMW bierze również czynny udział w szkoleniu partyjnym, organizuje różnego rodzaju pogadanki, odczyty, dyskusje dotyczące spraw politycznych, światopoglądowych i społecznych.

Dyskusja toczyła się wokół spraw podnoszonych w referacie. Zabrał również głos tow. Józef Klubek i Waldemar Winkiel.

Tow. Klubek większą część swego wystąpienia poświęcił sytuacji panującej w rolnictwie naszego województwa, która wymaga mobilizacji sił i środków, aby usunąć braki powstałe z niekorzystnych warunków atmosferycznych. O konieczności dalszego wzmocnienia autorytetu za-

rządów gromadzkich, wzrostu organizacji i korzystania z wielu aktualnych form wychowawczych mówił tow. Waldemar Winkiel.

Członkowie plenum jednogłośnie przyjęli uchwałę w sprawie dalszego doskonalenia pracy zarządów gromadzkich oraz plan udziału członków ZMW w obchodach 20-lecia PRL.

Plenum zwolniło tow. Kazimierza Balawajdra z funkcji przewodniczącego i członka Prezydium ZW ZMW z uwagi na podjęcie studiów, wybierając przewodniczącym ZW ZMW tow. Juliana Krochmalę. Ponadto tow. Marię Trybulska wybrano wiceprzewodniczącą Zarządu Wojewódzkiego, a w skład Prezydium ZW ZMW dookooptowano tow. Zygmunta Wojtasiewicza z Gorlic. (edw)

Problemy polityki karnej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

kontaktowali się ze społeczeństwem. Prócz tego konieczna jest jak najściślejsza wzajemna współpraca pomiędzy aparatem sędziowskim, prokuratorskim i organami MO.

Obrazy podsumował minister Rybicki zaznaczając, że w związku z przeprowadzoną w ubiegłym roku reformą sądownictwa i przekazaniem wielu spraw rozpatrywanych dotychczas przez sądy wojewódzkie — sądom powia-

towym, te ostatnie stały się obecnie obiektem szczególnego zainteresowania władz i społeczeństwa. Cięża na nich poważne obowiązki, ale trzeba stwierdzić, że wywiązują się z nich — jak dotychczas zadowalająco.

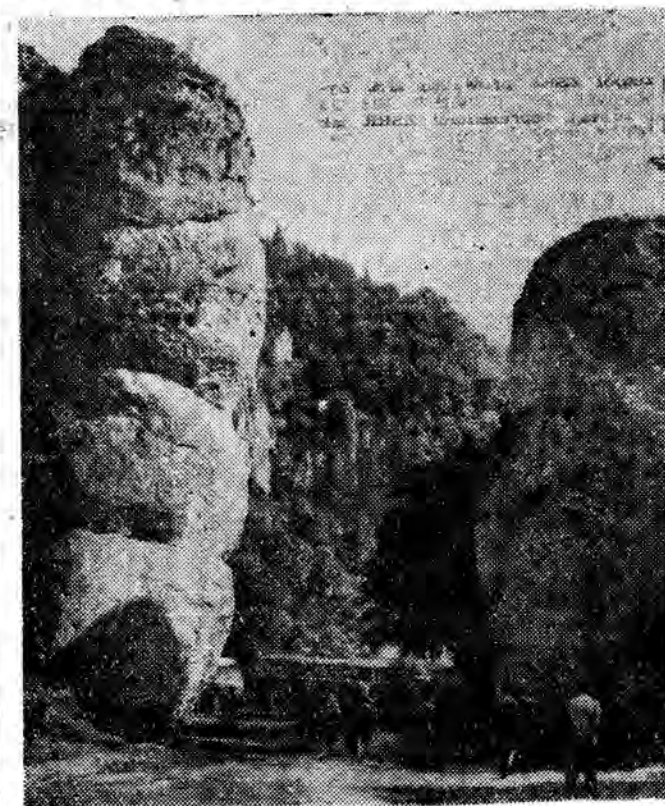
Odciążenie sądów wojewódzkich i Sądu Najwyższego od nawału spraw, pozwala obecnie na znaczne podniesienie poziomu orzecznictwa i skoncentrowanie większej uwagi na sprawnym egzekwowaniu kar. Mówiąc o egzekwowaniu kar grzywny, minister sprawiedliwości szerzej wyjaśnił politykę władz w tej dziedzinie i wskazał, że najmniej pożądanym jest zamienianie grzywny na areszt.

Wzrost spraw sądowych z oskarżenia prywatnego jest zjawiskiem szczególnie niepożądanym, gdyż orzecznictwo sądów niczego tu nie łagodzi, a raczej zaostrza spory między ludźmi i wzmagają pientactwo, które jest plagą naszych sądów.

25 ofiar huraganu „Flora” na Haiti

NOWY JORK Huragan „Flora”, który w czwartek przeszedł nad wyspą Haiti spowodował śmierć 25 osób. Tysiące ludzi zostało bez dachu nad głową.

W piątek huragan przeszedł nad terytorium Kuby, powodując duże szkody w mieście Guantanamo, położonym około 30 km od bazy amerykańskiej. Huragan poważnie uszkodził miejską elektryczność oraz zmniejszył zbiory na rozległych terenach.



Na zdjęciu: Ojców — Brama Krakowska. CAF — fot. Olszewski

Nowy polski laser

Zespół naukowców katedry fizyki doświadczalnej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza i Zakładu Dielektryków Instytutu Fizyki PAN w Poznaniu, pracujący pod kierunkiem prof. dr Arkadiusza Piekary — skonstruował i uruchomił jeden z podstawowych elementów elektroniki kwantowej — laser gazowy.

„Rodzina” polskich laserów szybko się powiększa. Pierwsze takie urządzenie uruchomiono z końcem sierpnia br. w Wojskowej Akademii Technicznej. Był to też laser gazowy. Następnie zbudowano i uruchomiono dwa podobne aparaty: W Politechnice Warszawskiej i po raz wtóry — na WAT. Poznańscy fizycy zaczęli prace nad laserami półtora roku temu. Obecnie pracują oni nad dalszymi tego typu urządzeniami (laserami gazowymi i rubinowymi). Prace tego

typu kontynuowane są także w szeregu innych placówek badawczych PAN i szkół wyższych.

Laser stanowi jeden z najbardziej wyspecjalizowanych elementów konstrukcyjnych elektroniki kwantowej. Najlepszym tego dowodem jest fakt, iż tylko niewiele krajów — i to o przodującej technice — może pochwalić się posiadaniem lasera. Odbryśnie przyszłościowe znaczenie elek-

troniki kwantowej dla gospodarki narodowej sprawia, że istnieje już konkretna konieczność bardziej ścisłej niż dotychczas koordynacji badań w tym zakresie. Dowodem tego jest powołanie przy Komitecie Nauki i Techniki zespołu problemowego do spraw elektroniki kwantowej i powierzenie funkcji przewodniczącego tego zespołu prezesowi PAN prof. Januszowi Groszkowskiemu. (BN-T PAP)

Surowe wyroki na sprawców nadużyć gospodarczych

KOSZALIN Przed Sądem Wojewódzkim w Koszalinie odbyła się rozprawa przeciwko ósmu b. pracownikom Przetwórci Runa Leśnego w Trzebielinie pow. Miastko, którzy dokonali poważnych nadużyć gospodarczych, przywłaszczając sobie około 700 tys. złotych. Sąd skazał b. kierownika przetwórci — Mieczysława Kociuba

na karę 11 lat więzienia, grzywnę w kwocie 100 tys. zł oraz całkowity prepadak majątku. Na 11 lat więzienia i 100 tys. zł grzywny skazany został także b. magazynier przetwórci — Mieczysław Śóstka. Pozostałych oskarżonych skazano na kary od półtora do dwóch i pół lat więzienia.

Siódmy rok szturmu kosmosu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

General-major służby inżynieryjno-technicznej, W. Saginow rozważa na łamach nowego numeru miesięcznika „Awiacja i Kosmonautyka” możliwości wielokrotnego użycia latających aparatów kosmicznych. Opowiada się on za koniecznością zachowania poszczególnych, odpalonych już stopni rakiet nośnych i wykorzystywania ich ponownie do następnych lotów. Mieć to będzie szczególnie bardzo ważne znaczenie przy wprowadzaniu na orbitę wieluset ton ładunku i różnych materiałów dla zbudowania okołoziemskiej stacji orbitalnej, z której startować będą statki kosmiczne do lotów na Księżyc i najbliższe planety systemu słonecznego.

A. Mironow omawia na łamach dziennika „Krasnaja Zwiezda” problemy łączności telewizyjnej i radiowej między Ziemią i kosmosem. W artykule czytamy, że nadchodzi czas, kiedy człowiek radziecki poleci na Księżyc i inne planety systemu słonecznego. Ludzie na Ziemi będą obserwować na ekranach telewizyjnych nie tylko jego lot. Zobaczą również nieznanne światy. Już obecnie spe-

cialiści radzieccy pomyślnie pracują nad tymi problemami.

Związek Radziecki dysponuje już nadajnikami radiowymi i kamerami telewizyjnymi, które po zrzuceniu na Ziemię z samolotów lecących na wysokości wielu kilometrów nie rozbijają się i pracują normalnie.

Zbudowano również kamerę telewizyjną, która widzi w ciemnościach i przekazywać może obrazy pracując przy temperaturze minus 150 stopni. Takie idealne oko telewizyjne przyda się do przekazania na Ziemię obrazu powierzchni Księżyca, do wyszukania najodpowiedniejszego miejsca dla lądowania statku na Srebrnym Globie.

Automatyczne oko telewizyjne będzie mogło również obserwować dalekie światy przez teleskop obserwatorium zbudowanego na Księżycu, o którym od dawna już marzą astronomowie. Oko telewizyjne przekazywać będzie Ziemi obserwowany przez teleskop obraz.

Bogate plany siódmego roku szturmu kosmosu w ZSRR przewidują również nowe, jeszcze bardziej złożone, bardziej sensacyjne loty ludzi w kosmos.

Dynamo - Walter 2:1

We Lwowie przebywają od kilku dni na zaproszenie Klubu Sportowego „Dynamo” piłkarze III-ligowego Waltera Rzeszów. Jest to rewizyta za niedawny pobyt dynamowców w naszym mieście.

Drużynie rzeszowskiej, niestety, nie udało się rewanż za porażkę poniesioną w pierwszym meczu. Podobnie jak w Rzeszowie, również i tym razem piłkarze lwowskiego Dynamo wygrali z Walterem 2:1.



STADION

RODĄTEK SPORTOWY - NOWIN RZESZOWSKICH

Rzeszów, 7 X 1963 z.

Piękne zwycięstwo na pożegnanie sezonu Polska - NRF 113:99

Bardzo dobrze spisali się polscy lekkoatleci w ostatnim w tym sezonie meczu lekkoatletycznym z Niemiecką Republiką Federalną. Zwycięstwo różnicą 14 pkt. definitywnie zamyka dyskusję o miejscu jakie zajmuje nasza męska lekkoatletyka w Europie. Druga pozycja Polski jest w tej chwili niezachwiana. Jeśli można o czymś dyskutować, to już raczej o ewentualnym przebiegu meczu i o wyniku z oficjalną reprezentacją Związku Radzieckiego.

Sukces nad NRF wypadł bardzo okazale. Drużyna polska w obydwu dniach walczyła bardzo ambitnie potwierdzając wielkie walory, zademonstrowane już wcześniej na stadionie w Helsinkach i w Moskwie.

10 tys. widzów oglądało na warszawskim stadionie Wojska Polskiego pierwszy dzień międzynarodowego meczu lekkoatletycznego w konkurencji mężczyzn Polska - NRF. W ogólnej punktacji sobotnie pojedynki przyniosły zwycięstwo drużynie polskiej, któ-

ra po pierwszym dniu objęła prowadzenie 57:46. Mimo fatalnej, deszczowej pogody widzowie nie mogli narzekać na brak emocji. Chyba najwięcej dostarczył bieg na 3 km. Po przebiegnięciu 3,5 kilometra na pierwszej pozycji znajdował się Zimny

a tuż za nim Boguszewicz i Kubicki. Kiedy do mety pozostało już tylko 400 m zaatakował Kubicki. Polacy mieli jednak wystarczający zapas sił i Niemiec po 100-metrowym prowadzeniu spadł na drugą, a następnie trzecią pozycję. Zimny coraz bardziej zwiększał przewagę, odpiernając ataki Boguszewicza. Nie rezygnował jednak z walki Kubicki i przy wyjściu na ostatnią prostą znalazł się na drugiej pozycji. Ostatnie metry biegu to zacięta walka Boguszewicza z Kubickim o drugie miejsce. Ostatecznie wyszedł z niej zwycięsko Niemiec.

Wielką klasę zademonstrował Badeński, wygrywając bieg na 400 m w bardzo dobrym czasie jak na rozmiękłą bieżnię - 46,4. Polak znokautował nieomal Kinderę wyprzedzając go o sekundę.

Zdecydowane zwycięstwo wywalczył w biegu na 1500 m Baran. Trzeba jednak podkreślić, że dużą zasługę miał tu drugi nasz reprezentant Kowalczyk, który w początkowej fazie biegu narzucił bardzo silne tempo, odpowiadające Baranowi.

Z dziesięciu rozegranych w pierwszym dniu konkurencji, Polacy wygrali - 7, a Niemcy - 3. Dwie konkurencje - rzut młotem i rzut dyskiem zakończyły się naszym podwójnym triumfem. Goście natomiast taką przewagę uzyskali tylko w jednej konkurencji 110 m ppl.

WYNIKI PIERWSZEGO DNIA:

- 110 m PPL: 1) Gerbik (NRF) 14,7, 2) Wilhelmczik (NRF) 14,7, 3) Bugala (Polska) 14,8, 4) Muzyk (Polska) 14,9 400 m: 1) Badeński (Polska) 46,4, 2) Kinder (NRF) 47,4, 3) Kalfelder (NRF) 47,4, 4) Kowalski (Polska) 49,1 100 m: 1) Hebauf (NRF) 10,3, 2) Folk (Polska) 10,4, 3) Enderlein (NRF) 10,5, 4) Zieliński (Polska) 10,7, 1500 m: 1) Baran (Polska) 3:45,7, 2) Norpoth (NRF) 3:49,0, 3) Eyerkauf (NRF) 3:54,2, 4) Kowalczyk (Polska) 4:04,8.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z mistrzostw Europy w koszykówce

Meczem wieczornym drugiego dnia mistrzostw Europy w koszykówce był nieawanturystyczny mecz reprezentacji Związku Radzieckiego i Polski. Zgodnie z przedmeczowymi przewidywaniami zwyciężył zespół ZSRR, który zresztą uchodził za faworyta turnieju 94:54 (30:20). Punkty dla ZSRR zdobyli: Pietrow - 22, Kalinin - 20, Wolnow - 8, Albozaczan - 8, Krumin - 3, Minaszwill - 1. Dla Polski: Wichowski - 17, Patrokonaki - 11, Likosz - 10, Łopata - 8, Dregier - 4, Olejniczak - 2.

Nasza drużyna rozpoczęła mecz słabo. Nie pomógł gorący doping publiczności - polscy koszykarze popełniali wiele podstawowych błędów. Gubili piłkę, niecelnie podawali i strzelali, robili nawet błędy królowej. Po 10 min. zespół ZSRR prowadził 21:12. Zaskakujący na początku znaczącą przewagę reprezentacji ZSRR jak gdyby zwołali potem grę. Przyczyniło się do tego zresztą zejście dwóch czołowych zawodników - Pietrowa i Wolnowa. Moment ten wykorzystali natychmiast Polacy. Szybkie ataki Dregiera i Patrokonaki przyniosły nam punkty. Pierwsza połowa kończy się jednak 10-punktowym prowadzeniem zespołu radzieckiego.

Druga połowa rozpoczęła się dla Polaków pomyślnie. Chociaż przeciwnicy wyszli na boisko w swym najlepszym zestawieniu z Pietrowem, Wolnowem i Albozaczanem nasi koszykarze zaczęli odrabiać straty. Różnica zmalała do 6 punktów. Była więc przez chwilę szansa nawiazania równorzędnej gry. Niestety, trwało to krótko. Po 4 minutach spadł za 5 przewleczony najszczęśliwy z polskich koszykarzy, inicjator wszystkich ataków - Dregier. Mimo ambivalentnej postawy naszych zawodników, aż do końca meczu utrzymywała się 10-punktowa różnica.

Było to jedno z najlepszych spotkań dotychczasowych rozgrywek mistrzowskich. Zawodnicy ZSRR zaprezentowali wspaniałą, uroczoną grę obronną oraz świetne strzały w trudnych sytuacjach podkoszowych oraz z dystansu.

Wyniki pozostałych spotkań.

SOBOTA Włochy - Holandia 73:66 (47:23), CSRS - Francja 79:73 (41:33), Hiszpania - Rumunia 75:70 (34:44), Bułgaria - Turcja 75:58 (41:25), NRF - Finlandia 73:50 (33:26), Jugosławia - Izrael 80:73 (44:31), Węgry - Belgia 71:66 (33:24).

NIEDZIELA Belgia - Holandia 77:71 (33:35), CSRS - Finlandia 78:45 (33:20), Izrael - Turcja 64:55 (30:23), ZSRR - NRF 76:52 (30:23), Bułgaria - Węgry 76:54 (28:55), Jugosławia - Włochy 71:65 (37:33), Polska - Rumunia 81:60 (30:24), Hiszpania - Francja 85:70 (47:28).

Skublicki wygrał z mistrzem Polski

W Gdyni odbywa się ogólnopolski turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym. W zawodach doskonałą formę zademonstrował zawodnik krosiński Karpat, Jerzy Skublicki. W meczach o wejście do półfinału spotkał się on m. in. z mistrzem Polski Grzanką (Start Piabianiec) i po doskonałej grze zwyciężył 3:1. Warto zwrócić uwagę, że zawodnik ten, podobnie jak i cała krosińska drużyna, doskonale spójnie się w mistrzostwach ekstraklas. W trzeciej rundzie Karpaty wygrały wyjazdowy mecz z wicemistrzem Polski, Startem Gdynia 6:4 (Jerzy Skublicki 3 zwycięstwa), a w czwartej - trudny pojedynek z Arkońską Szczecin 5:3 (zmów 3 zwycięstwa Skublickiego).

Aktualnie krosińskie zajmują wysoką piątą lokatę w lidze pingpongowej, mając na swoim koncie tylko jedną porażkę. Prowadzi Start Łódź, również z jedną przegraną.

Świetnym sukcesem zawodnika krosińskiego Karpat Jerzego Skublickiego, zakończył się ogólnopolski turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym. Skublicki w półfinale zwyciężył Stepienia (Start Gdynia) a w finale wygrał z Gowinem (AZS Gliwice).



Z wyciągu o wielką nagrodę Bieszczadów. Kolarze mijają most na Sanie to Przemyślu.

Foto: Nyczek



Punkty... pozostały Stal - U

52 min. Urbas 9:1 46 min. Krupa 1:1 73 min. Krupa 2:1

STAL: Majcher, Janiak, Szlachta, Skiba, Kaban, Winiarski, Trampisz (Matysiak), Krupa, Poświat, Marciński, Stawarz.

UNIA: Wiesiołek, Pink, Klimaszka, A. Hibner, Boczek, Liszka, Zaczek, Lazar Urbas, Michalski, H. Hibner.

Sędziował p. Kania z Katowic. Dwa cenne punkty na szczęście zostały w Rzeszowie. Trzeba jednak od razu powiedzieć że oprócz punktów w Rzeszowie pozostały również poważne smartwienia i obawy, ponieważ Stal w dalszym ciągu gra słabo, a tylko nieliczni piłkarze demonstrują formę gwarantującą skuteczne przeciwstawianie się każdemu ligowemu partnerowi.

Wczorajszy mecz był bardzo słaby w pierwszej części zawodów i bardzo dramatyczny w drugiej połowie gry. Rzeszowanie znajdowali się o krok od porażki. W 52 min. Urbas przejął piłkę odbita niecelnie przez jednego z naszych obrońców i nieuchronnym strzałem umieścił piłkę w siatce. Na stadionie zapanowała cisza jak makiej zasł. Nic nie wskazywało na to, że losy meczu jeszcze się odwróca. Stalowcy od

byli bardzo przeciwnie we wszystkich liniach. Swoją Szlachta popełniał ciężkie błędy, stak uwikłał się w beznadziejne kombinacje na polu karnym Unii, w ogóle cały zespół prezentował mierny futbol.

Zmiana nastąpiła od momentu kiedy Majcher skapitulował przed strzałem Urbasa i goście objeli prowadzenie. Wtedy to właśnie sygnał do skutecznego kontrataku dał doskonale uosobiony Stawarz. W 64 min. zawodnik ten pięknie wypuścił w uliczkę Marcińskiego, z kolei piłka trafiła do Krupy, a w następnym ułamku sekundy zatrzepotała w bramce Wiesiołka. Teraz nastąpił okres bardzo emocjonującej gry. Oba zespoły ani myślały o nadzwyczajnym zabezpieczeniu własnej bramki i nawzajem narzuciły sobie taktykę „ostrej wymiany ciosów”. W 76 min. obserwowaliśmy moment o rzadko spotykanym napięciu dramatycznym. Tuż za środkową linią boiska Szlachta fatalnie minął się z piłką i lewoskrzydłowy Hibner samotnie ruszył na bramkę Majchra.

Na dystansie kilkadziesiąt metrów stoper Stali robił obrzydliwe wysiłki, aby dopędzić uciekającego przeciwnika ale ten nie zagroził wjechał na pole karne. Na linii bramkowej Majcher z przerażeniem obserwował szarżę piłkarza Unii. W ostatniej chwili niezauważalnie wysunął się do przodu aby skrócić kat strzału. Nic z tego. Silny strzał Hibnera, piłka miała naszego bramkarza... i trafiła w słupek. Stadion nie może w pierwszej chwili uwierzyć we własne szczęście...

Stal narzuciła w końcówce tempa, którego goście nie mogą już wytrzymać. Rozpoczęła się 30-minutowe obalenie bramki Wiesiołka. W 73 min. Krupa na własną rękę rozgrywał bardzo efektywną akcję i strzelał nieuchronnie w górny róg. Prowadzimy 2:1. W chwili później kolejna ofensywna akcja stalowców i bardzo chytry strzał Stawarza, po którym piłka trafiła w słupek i wychodzi na róg. W krótkich odstępach czasu gospodarze raz po raz stwarzają groźne sytuacje przed

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zwycięstwem węgry się ostatecznie zwyciężyli. W tym samym dniu 11. w sobotę koszykarze Resovii zmierzali się z wysoko notowaną drużyną VSS Koszycy. Trener naszego zespołu słusznie potraktował to spotkanie raczej treninżowe, wiedząc o tym, że i tak Resovia nie będzie w stanie walczyc o zwycięstwo. W rezultacie gospodarze turnieju wygrali wysoko 70:40 (24:14). Punkty dla drużyny rzeszowskiej zdobyli: Lazarz 9, Kwieciń 6, Czarnek 4, Andraczke 3, Róg i Czumało po 2.

W niedzielę w godzinach rannych koszykarze Koszycy wygrali łatwo z Lokomotivem Preszow 73:43 (39:21), a Resovia zmierzyła się z drużyną węgierską. Był to bardzo zajęty pojedynek, w którym przeważanie początkowo objeli prowadzenie, i wydawało się, że będą mieli duże szanse na sensacyjne zwycięstwo z I-ligowym zespołem węgierskim. Ostatecznie jednak pierwsza połowa meczu zakończyła się zwycięstwem Węgrów różnicą 6 pkt. W drugiej części zawodów walka była bardzo zacięta i Resovia doprowadziła do stanu 43:40. Niestety, bardziej rytmowany zespół węgierski w końcówce nadrze bronili się przed atakami naszych koszykarzy i w rezultacie wywalczyli zwycięstwo różnicą 4 pkt. (52:48). W sumie był to dobry mecz, w którym Resovia zaprezentowała się z jak najlepszej strony i potwierdziła znaczną możliwość na przyszłość. Punkty dla Resovii zdobyli: Pabis 13, Róg i Czarnek po 8, Kwieciń 6, Golas 5, Andraczka 1, Czumało po 4, oraz Lazarz 1.



- Legia - Szombierki 3:2 (1:1) EKS - Gwardia 3:0 Odra - Buch 2:0 (0:0) Pogon - Zagłębie 2:1 Polonia - Arkonka 1:1 (1:0) Stal - Unia 2:1 (0:0)

TABELA table with 14 columns: Rank, Team, Points, Goals, etc.

Młodzi grają ambitnie i skutecznie

Stal - Rapid 3:1 (1:1)

2 min. Anczok 8:1 24 min. Volstaedt 1:1 31 min. Barglik 2:1 38 min. Volstaedt 3:1

STAL: Mysiak, Gajek, Opletka, Lupa, Czudo (Sudol), Rachwał, Gazda, Dabek (Czudo), Miceusz, Barglik, Volstaedt.

RAPID: Bem, Gazy, Pietrzyk, Syska, Roczek, Morcińczyk, Głiek, Olszówka, Anczok, Strzelczyk, Foryta.

Sędziował p. Buczek z Klec. Nareszcie oglądaliśmy dobre, emocjonujące zawody. Szkoda tylko, że do poziomu spotkania nie dostroił się sędzia p. Buczek, którego klasyfikujemy jako najslabszego na boisku. Bez jakiegokolwiek przesady można stwierdzić, że w niektórych wypadkach był on, niestety, 12. zawodnikiem Rapidu.

Drużyna Rapidu zagrała twardo, a w niektórych wypadkach nawet zbyt ostro. Ślązacy grali szybko, długimi podaniem i strzelali z każdej nadarzającej się pozycji. W ataku prym wodził szywał Anczok, który już w 2 min. dał próbkę swoich kwalifikacji strzeleckich. Ciele szczęścia, że później zaopiekował się nim Opletka. Na dobrą notę zasługuje także środkowy obrońca Pietrzyk, który nie mógł narzekać na brak zajęcia.

Stal, mimo iż wystąpiła w odmiennym składzie, wypadła bardzo dobrze, a co najważniejsze wszyscy zawodnicy grali ambitnie do końcowego gwizdka sędzi. Świętym mecz rozegrał Opletka, na którym w chwilach krytycznych spoczywał cały ciężar gry. Pozostali również zasłużyli na słowa uznania. Spotkanie rozpoczęło się niesyt pomyślnie dla gospodarzy, bo już 2 min. goście uzyskali prowadzenie. Anczok wykorzystał nieporozumienie wśród obrońców i bliskim strzałem zmusił do kapitulacji Mysiaka. Stal nie zradziła się tym niepowodzeniem. Przyspieszyła tempo gry i w ten sposób osiągnęła wyraźną przewagę. W 11 min. Dabek strzelił bardzo ostro, ale Bem w ostatniej chwili obronił na kornie. Goście ponownie zostali do defensywy i dla zabezpieczenia się przed utratą bramki wycofali obu łączników w swoją strefę obronną. Mimo to w 28 min. Stal o mało nie traci drugiej bramki. Foryta uciekł Gajkowi, strzelił bardzo ostro, ale Mysiak wykazał duże kwalifikacje bramkarzkie i obronił te piłki. Dopiero w 38 min. Stal uzyskała wyrównanie, kiedy to w zamieszaniu podbramkowym Volstaedt znalazł lukę i umieścił piłkę w siatce.

Po przerwie Stal z miejsca ruszyła do ataku, a owocem tego było zdobycie drugiej bramki, kiedy to Miceusz sprytnie ograł Pietrzyka i idealnie podał Barglikowi, który dopełnił reszty. Sukces ten zdopinguował stalowców do jeszcze lepszej gry. Napad wypracował kilka pozycji, ale Bem nie dał się ani razu zaszkodzić. Na 3 minuty przed zakończeniem spotkania następuje ponowne zamieszanie pod bramką Rapidu. Volstaedt b. przytomnie zachował się w tej sytuacji i ustalił wynik meczu.

Śląsk lepszy od Lecha, Lechii... i Karpat

Śląsk - Karpaty 2:0

5 min. - Spiewok 1:0 23 min. - Spiewok 2:0 ŚLĄSK: Mashell, Jarmus, Siegert, Poremba, Czernecki (Stach), Żmuda, Klimza, Cholewa, Leńczowski, Spiewok, Skowronek.

KARPATY: Pawelek, Jucha, Zajdel, Wnęk, T. Matelowski, Trzeclak, Hejnar (Futera), Nowosielski, Kozicki, Pietrowski, An. Matelowski.

Sędziował p. Krupowlec z Łodzi.

Osiabłone brakiem swoich czołowych zawodników Karpaty przegrały ciężki wyjazdowy mecz w stolicy Dolnego Śląska, Wrocławiu. Początkowo wydawało się, że gospodarze, mając osłabionego przeciwnika, odniosą wysokie zwycięstwo. Faktycznie, kiedy w pierwszej połowie po ładnej grze wrocławian prowadzili oni 2:0, wszystko wskazywało,

że przedmeczowe opinie znajdują swoje potwierdzenie na płycie boiska. Tymczasem w drugiej części meczu świetna gra Pawelka w bramce oraz trójki obrońców doprowadziła do tego, że Śląsk nie zmusił już do kapitulacji bramkarza Karpat. Pierwsza bramka padła w 5 min. gry, kiedy to Spiewok celnym strzałem zakończył akcję całej piątki napadu. W kilkanaście minut później było już 2:0. I tym razem strzelcem był Spiewok, który „piekielnym” strzałem z 20 metrów ustalił wynik spotkania.

TOTO-LOTEK 4, 11, 12, 27, 29, 48, dod 49.

A. ZYDRON

Resovia gra, strzela i prowadzi w III lidze...

— RESOVIA 1:4 (1:2)

min. Kwiatkowski 8:1
min. Bandasiewicz 8:2
min. Chmielowiec 1:2 (z kar-
ty)

min. Kwiatkowski 1:3
min. Kwiatkowski 1:4
S: Czajkowski, Barto-
mi, Ziółkowski, Papież, Sta-
ski, Lichończak, Kołodziej II,
Dziuba I, Chmielowiec (Troj-
ca), Chmielowski, Troj-
ca.

RESOVIA: Szymanda, Fado-
Książek, Wiech, Lelek,
Bentowski, Skopek, Kwiat-
kowski, Szczerba, Bandasiewicz,
F.

Sędziował p. Hull z Gorlic.
Oczekiwane, aczkolwiek za-
służone zwycięstwo od-
niosła Resovia, która we wzo-
nym spotkaniu przewyższała
podarzą lepszym wyszkole-
niem, większą szybko-
ścią oraz bojowością. W JKS-ie
od początku nie mieli wiel-
kiej szansy na zwycięstwo.

W 30 min. po kiksie ofe-
ncy, Kwiatkowski znalazł się
na sam z Czajkowskim jed-
nym bramkarzem w ostatniej chwili
został groźną sytuację. W
ostatniej chwili bramkarz
zrobił błąd i piłka weszła do
bramki. W 39 min. rzut
z karnej za faul na Kołodzieju
Chmielowiec zamienił na bram-
kę. Zmianie stron gospodarze
nie miały okazji do poprawie-
nia wyniku, ale trzecia bramka
była dla Resovii. Taki obrót
sprawy całkowicie zmobilizował
miejscowych, JKS stracił

wiarę w zwycięstwo i Resovia o-
panowała zupełnie grę. W 72 min.
Kwiatkowski ponownie zmusza
Czajkowskiego do kapitulacji.

WISŁOKA — UNIA 2:0 (1:0)

40 min. Maślanka 1:0
42 min. Maślanka 2:0
WISŁOKA: Jaszczowski, Lesz-
czyński, Książek, Poller, Berdu-
szek, Bulat, Kilajewicz (Błasz-
kiewicz), Burdzy, Maślanka,
Czerwicki, Grabowski.

UNIA: Dziuba, Dudek (Woj-
nar), Kozak, Wojnarowicz, Fil,
Miazga, Lada, Cupiał, Treśka,
Makowiecki, Wołowicz.

Sędziował p. Porada z Rze-
szowa.
Miejscowi rozpoczęli grę z
wielkim impetem, narzucając
ostre tempo i swój styl gry. Cze-
ste ataki gospodarzy kończyły się
strzałami na bramkę, jednak
szczęście sprzyja bramkarzowi
Dziubie i wynik bezbramkowy
utrzymuje się do 40 minut.

Po przerwie obraz gry nie u-
legł większej zmianie, w dalszym
ciągu inicjatywę utrzymują gos-
podarze, w której wyniku w 58
min. Maślanka po raz drugi wpły-
wa na listę strzelców. W tym
drużynie gospodarzy należy wy-
różnić Bulata i Pollera w de-
fensywie oraz Czerwickiego i
Grabowskiego w ataku. W dru-
żynie gości: Dziuba, Miazga i
Cupiał.

BIESZCZADY — STAL ST.
WOLA 0:0

BIESZCZADY: Kobosz (Sołty-
sik), Cender, Dowbecki, Mazur,
Siliński, Chwośkiec, Habrat, Płachta,
Gajewski, Czerwicki, Balawender.

STAL: Jedryczko, Smałda,
Dymowski I, Biernik, Gawka,
Kawalec, Beresko, Dymowski II,
Lichota, Pantol, Loba.

Sędziował p. Świątek z Prze-
mysla.
Sobotnie spotkanie pomiędzy
pretendującą do wysokiej lokaty
w tabeli III ligi Stalą ze Sła-
wowej Woli, a ostatnio niezbyt
dobrze spisującymi się Bieszcza-
dami można zaliczyć do bardzo
ciekawych. Mecz był bardzo za-
cięty i obfity w wiele interesu-
jących podbramkowych sytu-
acji. Bieszczady do dwóch kole-
jnych niepowodzeń zagraly
bardzo ambitnie, toteż jak naj-
bardziej słusznie wywalczyły
jeden punkt z groźnym
zespołem Sławowej Woli. Obie
drużyny miały kilka tzw. mu-
rowanych pozycji, przy czym tak
jedni, jak i drudzy nie potrafili
ich wykorzystać. Gospodarzy na-
leży pochwalić za dobre przy-
gotowanie kondycyjne, za bojo-
wość oraz ambicję.

W niedzielę w łódzkiej pałacu
sportowym odbył się finałowe
spotkanie mistrzostw bokserskich
Armii Zaprzędziowych.

Pięściarze radziecy zdobyli
5 złotych medali. Polacy 4, a 1
przypadł w udziale Czechosłow-
akowi. W drużynowej punktacji
zwieńczyła Polska przed ZSRR,
CZSR i Bułgarią.

Wyniki spotkań finałowych:

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W niedzielę w łódzkiej pałacu
sportowym odbył się finałowe
spotkanie mistrzostw bokserskich
Armii Zaprzędziowych.

Pięściarze radziecy zdobyli
5 złotych medali. Polacy 4, a 1
przypadł w udziale Czechosłow-
akowi. W drużynowej punktacji
zwieńczyła Polska przed ZSRR,
CZSR i Bułgarią.

Wyniki spotkań finałowych:

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

W wadze muszej Wiatryk
przegrywał jednogłosem z Soroki-
nem (ZSRR), w wadze koguciej
Benedek (Polska) wyprzedził
stosunkiem głosów 4:1 Grigorie-
wa (ZSRR), w wadze piórkowej
Szepeński odniósł zwycięstwo
4:1 nad Safronowem (ZSRR), w
lekkiej Grudzieli (Polska) jedno-
głosem zwyciężył Lan In oka
(Korea), w lekkopółśredniej Ry-
bski (Polska) wygrał stosunkiem
głosów 4:1 z Darakiewiczem (Buł-
garia), w półśredniej Trepsza
(ZSRR) wysoko wyprzedził
Kaczynskiego (Polska), w lekko-
średniej Agiejew (ZSRR) zdo-
łał pierwsze miejsce bez walki,
gdyż Stomńskiego (Polska) lek-
karz nie dopuścił do spotkania,
w wadze średniej, Słowacki (Polska)
wysoko wyprzedził
Szwarcmana (ZSRR), w wadze
tylarz (CZSR) wygrał w drugiej
rundzie przez dyskwalifikację
Liebmana (NRD), w wadze cięż-
kiej Jemielianow zwyciężył w
trzeciej rundzie wobec dużej
przewagi nad Guźniowiczem
(Polska).

STAL IB — CZUWAJ 3:1 (0:0)

40 min. Krajewski 1:0
52 min. Kostka II 2:0
61 min. Kostka II 3:0
80 min. Więcek 3:1 (wolny)

STAL: Magierski, Skiba, Uber-
man, Myśliwiec, Krajewski, A-
domowicz I, Kostka II, Krupa II,
Domarski, Kostka I, Adamo-
wicz II.

CZUWAJ: Blachut, Zaitonka,
Więcek, Fenik, Kwiatkowski, E-
kiert, Bobko, Szkabarnicki, Busz,
Kowarski, Miś.

Sędziował p. Stasieczak z Kros-
na.
Mimo fatalnych warunków
atmosferycznych mecz stał na
wale przyzwoitym poziomie, obie
drużyny prowadziły przez cały
czas otwartą, ofensywną grę. Z
obu stron walczono bardzo am-
bitnie, a przy tym fair. Zwycię-
stwo gospodarzy zasłużone. Za-
grali bardzo dobrze w obronie
(interwencje młodego Skiby by-
ły wzorowe pod każdym wzglę-
dem) i w pomocy, natomiast słabiej
w ataku. W tej ostatniej li-
nii wyraźnie szwankowała współ-
praca braci Kostków z pozosta-
nymi zawodnikami. Domarski nie
wytrzymał meczu kondycyjnie i
w drugiej części zawodów grał
bardzo słabo.

Czuwał walczył bardzo ambic-
nie — podobnie jak stoper oraz
środkowa trójka napastników.
Honorową bramkę goście zdobyli
z prawdziwie „atomowego” strza-
łu po rzucie wolnym egzekwowa-
nym przez Więckę.

POLNA — CZARNI 1:0 (1:0)

36 min. Hutman 1:0
POLNA: Cichy, Bik, Pańko,
Kuzma, Kiejar, Knytel, Hutman,
Rybiński, Olejarski, Patros, Ko-
walk.

CZARNI: Wójcik, Zdun, Fra-
czek, Myśliwiec, Schindler, Go-
lek, Trzaskoś, Działek, Kordyś,
Czajka, Oszańca (Stanisławski).

Sędziował p. Matnik z Rzeszo-
wa.
Gospodarze zdobyli dwa cenne
punkty w spotkaniu, które sta-
ło pod znakiem zdecydowanej
ich przewagi. Jedna bramka w
minimalnym stopniu odzwiercied-
lała wyższość Polnej nad słabo
grającymi zespołem czarni. Dru-
żyna przemykała zagrała tym
razem nieco lepiej niż w ostat-
nich meczach. Przed wszystkim
zdolował stoper Pańko, obrońca
Bik, oraz strzelec rwycieskiej
bramki Hutman.

Goście grali słabo i tylko w ostat-
nich minutach zdobyli się na
krótki rzut, ale i wtedy fatalnie
zawodził pod bramką.

GÓRNIK — KARPATY IB 2:0
(2:0)

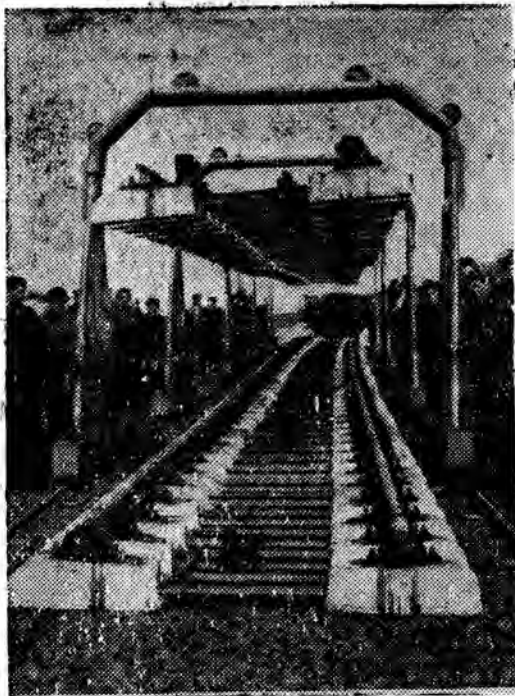
40 min. Trojanowicz II 1:0
45 min. Komurkiewicz I 2:0
Gospodarze rozpoczęli mecz
od ciągłych ataków na bram-
kę Karpat. Ofensywa ta długo
jednak nie przynosiła rezulta-
tów. Dopiero w 40 min. Tro-
janowicz II głową zdobywa
prowadzenie. Dostojnie w ostat-
nich sekundach jeden z
lepszych napastników tego
mecz Komurkiewicz I „wy-
luskuje” piłkę obrońcom i pod-
wyższa wynik na 2:0.

Druga część zawodów nie
jest już tak emocjonująca.
Zarówno górnicy jak i rezer-
wa Karpat mają wiele okazji
do zmiany wyniku, niestety a-
taki obydwo zespołów wyraź-
nie zawodzą. W sumie mecz
stał na dość dorym poziomie.
Drużyna Górnika zaszygnalizo-
wała nieznaczny wzrost for-
my.

TABELA

| | | |
|----------------|--------|-------|
| 1. Resovia | 9 15:3 | 19-6 |
| 2. Wisłoka | 9 15:3 | 18-8 |
| 3. Stal St. W. | 9 13:5 | 22-14 |
| 4. Walter | 9 11:7 | 21-10 |
| 5. Stal Ib Rz. | 9 10:8 | 24-17 |
| 6. JKS | 9 9:9 | 20-23 |
| 7. Stal Ib M. | 9 9:9 | 12-15 |
| 8. Bieszczady | 9 8:10 | 16-18 |
| 9. Polna | 9 8:10 | 15-18 |
| 10. Górnik | 9 7:11 | 22-23 |
| 11. Unia | 9 7:11 | 10-18 |
| 12. Czuwał | 9 5:13 | 12-19 |
| 13. Czarni | 9 5:13 | 5-15 |
| 14. Karpaty Ib | 9 4:14 | 4-15 |

Na stadionie Skry w Warsza-
wie rozegrano 6. mecz międzyna-
rodowy trójmeczowy CSRS —
ZSRR — Polska. Po interesu-
jących i zwycięskich walkach zwycię-
stwo odniosła drużyna ZSRR —
3:1 pkt przed CSRS — 30 i
Polska — 29 pkt. Dla poszczegól-
nych ekip punkty zdobyli: ZSRR —
Kurtykow — 12, Plichanow —
11, Szlyo — 6, oraz Czekanow i
Krisztal po 1. Dla CSRS — Tomi-
cz — 10, Kasper — 8, Ladeckij —
5, Szmid — 4 i Svb — 3. Dla
Polski — Kapala 13, Rose — 9,
M. Kaizer — 6, Spychala — 1 i
Ruraz —



Zmechanizowane roboty przy wymianie torów kolejowych na linii Toruń - Chelmeża.

CAF - fot. Gull

Sejmik działaczy kulturalnych

Ostatnio obradował w Stalowej Woli sejmik miejscowych działaczy i pracowników placówek kulturalno-oświatowych. Wysłuchali oni referatu na temat pracy kulturalno-oświatowej, który wygłosił kierownik referatu kultury Prezydium MRN tow. Jerzy Cisek oraz przedyskutowali najbardziej aktualne problemy związane z tą działalnością.

Mieszkańcy Stalowej Woli mogą obecnie korzystać z zakładowego domu kultury, kina „Ballada”, biblioteki miejskiej i jej 2 filii, 6 świetlic przyzakładowych, 2 świetlic hotelowych i klubu technika, młodzież zaś z 7 świetlic szkolnych. Jak na 25-letnie miasto jest tych ośrodków sporo, nie wszystkie jednak rozwijają naprawdę ożywioną działalność. Pierwszeństwo pod tym względem

należy do ZDK, w którego zespołach artystycznych pracuje 480 osób, w kółkach zaś zainteresowań i różnych innych sekcjach — 360. Biblioteka Miejska posiada 5.064 czytelników, ale tylko 26.870 tomów. Pozostałe placówki kulturalne nie mogą się poszczycić chociażby zbliżonymi efektami, niemniej jednak ich działalność kulturalno-oświatowa jest bogata i urozmaicona. Organizuje się także spotkania z autorami i działaczami politycznymi i społecznymi, turnieje gier, odczyty o tematyce zawodowej i społecznej, wieczory dyskusyjne.

Uczestnicy obrad wysunęli szereg wniosków, zmierzających do poprawy warunków pracy placówek kulturalno-oświatowych. Wskazano m. in. na konieczność budowy lub adaptacji jakiegoś budynku na młodzieżowy dom kultury oraz postulowano urządzenie w lokalu zajmowanym przez restaurację „Zacisze” biblioteki miejskiej i pedagogicznej oraz czytelnicy. Dotychczas jedyna w Stalowej Woli czytelnia dysponuje aż... 12 miejscami. Apelowano również do „Ruchu”, aby otworzył tu klub międzynarodowej prasy i książki. Wiele uwagi poświęcono również przygotowaniu odpowiednio kwalifikowanych kadr dla stalowowolskich placówek kulturalnych.

(z. 1.)

Z Kraju Rad

PODUSZKOWIEC „WICHER” — NA STARCIE

Radziecki poduszkiowiec „Wicher” przechodzi obecnie okres próbnych lotów. W tylnej części pojazdu umieszczone są dwa silniki lotnicze, a z przodu — dwie sprężarki tłoczące powietrze pod kadłub poduszkiowca. Tworząca się w ten sposób elastyczna powłoka poduszki zastępuje koła.

Nowy pojazd ma wielkie możliwości praktycznego zastosowania: może on m. in. dostarczać wszelkiego rodzaju ładunki mieszkaniowym tundry i drwalom taigi oraz zwozić zbiory z pól. „Wicher” swobodnie pokonuje rzeki i grzęzawiska.

Konstruktorzy radzieccy opracowują obecnie model poduszkiowca o znacznie większej mocy.

WIELOTOMOWA „HISTORIA KPZR”

W bieżącym roku ukaże się na półkach księgarskich w ZSRR pierwszy z 6 tomów „Historii Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego”. Pełne wydanie tego dzieła jest przewidziane na cztery lata i ma być ukończone w 1967 roku na 50. rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W wielotomowej historii KPZR zostaną szeroko omówione sylwetki wielu uczestników ruchu rewolucyjnego, wybitnych działaczy partyjnych i państwowych Związku Radzieckiego. Nowe wydawnictwo będzie zawierało bogaty dział informacyjny, schematy, mapy, liczne zdjęcia.

LIST DO PRZYSZŁYCH POKOLEŃ

Smoleńsk — stolica Białoruskiej SRR — obchodzi 1100-lecie istnienia. Uroczystość ta zbiegła się z 20. rocznicą wyzwolenia Smoleńska spod niemieckiej okupacji. Na jubileuszowej sesji miejskiej rady Smoleńska powzięto decyzję odsłonięcia pamiątkowej tablicy z nazwiskami budowniczych miasta oraz jego obrońców. Odczytano również list do przyszłych mieszkańców miasta. List został umiurwany w zabytkowe mury obronne Smoleńska i ma być odczytany po 50 latach — 28 września 2013 roku.

(APN-AR)

Przed Dniem Łącznościowca

- ZNACZKI I PRZESYŁKI ZA DODATKOWE 27 MLN ZŁOTYCH
- NOWE TELEWIZORY DYSTANSUJĄ APARATY RADIOWE
- CZĘŚCIEJ KORZYSTAMY Z MIĘDZYMIASTOWEJ

Łączność jako dziedzina wiedzy i usług wkracza coraz szerzej w nasze życie codzienne. Wartość wykonanych usług pocztowych i telekomunikacyjnych w ub. półroczu była wyższa o ponad 132 mln zł niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Tylko dochody ze sprzedaży znaczków pocztowych i opłat za przesyłki listowe wzrosły o ponad 21 mln zł. Liczba nadawanych paczek

oraz przekazów wzrosła w tym samym czasie o 3 proc., operacji oszczędnościowych — o blisko 17 proc. Bardzo szybko rozwijają się nowe usługi poczty, a zwłaszcza wprowadzone przed 2 lata opłaty na rachunek ORS oraz przyjmowanie przez urzędy pocztowe należności za gaz i elektryczność.

W I półroczu bież. roku byliśmy bardziej gadatliwi za pomocą telefonów, zwłaszcza zaś w połączeniach międzymiastowych. Ilość takich rozmów powiększyła się o blisko 5 proc. 22 tys. nowych abonentów telefonicznych, to wprawdzie ciągle zbyt mało w stosunku do ilości zgłoszeń, ale na pewno dużo przy uwzględnianiu kłopotów z przeciążeniami central telefonicznych.

W ubiegłym półroczu zwiększyła się o ponad 72 tys. ilość posiadaczy aparatów radiowych, przy czym — 30 tys. nowych radioodbiorników zarejestrowano na wsi. Pod koniec czerwca było więc blisko 5.700 tys. radioabonentów i 1.111 tys. teleabonentów. Ilość zgłaszanych nowych telewizorów (152 tys. w ub. półroczu) jest znacznie wyższa niż radioaparatów. Przy okazji warto podać interesujący szczegół — do czerwca br. ujawniono 24,5 tys. radiopajęczarzy i 2400 telepajęczarzy, którzy zapłacili za bezprawne korzystanie z aparatów ponad 7 mln zł.

Wiele uwagi resort łączności poświęca usprawnieniu swej pracy. Niemniej jednak kolejki do okienek pocztowych nadal zabierają nam wiele cennego czasu. Istniejące trudności kadrowe zapewne zmniejszą w związku z rozwojem kursów technicznych dla pracowników, których podnoszą oni swe kwalifikacje zawodowe. (AR)

2180 nowych wrzecion

Korzystnie przebiega realizacja inwestycji w Krośnieńskich Zakładach Przemysłu Lniarskiego. Szczególnie odnosi się to do takich pozycji, jak: bielnik i wykończalnia. Słabiej postępują prace przy budowie węża energetycznego. Modernizuje się tu również przedzielnie.

W rezultacie wykonanych inwestycji już w pierwszym półroczu uruchomiono w KZPL 2.180 nowych wrzecion lnianych. (m)

Bocian ma lepszy refleks

Bocian chwytając rybę szybciej nawet niż w przysłówowym oku mgnienu. Ptak ten, jak wiadomo, brodzi podczas łowów po płytkich rozlewiskach, trzymając dziób w wodzie. Zoology stwierdzili ostatnio, że refleks bociana jest jednym z najlepszych znanych w przyrodzie; zaledwie 1/48 sekundy upływa od chwili dotknięcia dzioba przez rybę do chwili zamknięcia się dzioba — już z rybą w środku. Tymczasem człowiek, gdy nagle czegoś się przestraszy, maruży powieki dopiero po 1/25 sekundy.

Krosno swojemu imiennikowi

Krosno, stary ośrodek przemysłu naftowego, przemienia dziś na cały kraj. Spiesz z pomocą w rozwiązywaniu różnych zagadnień naftowych innym miastom. Naturalnie nie zapomnieli też o swoim imienniku — Krośnie leżącym nad Odrą, w którego okolicy odkryte wydajne złoża ropoosne. Fachowcy Zakładu Budowy Kopalń Naftowych z Krosna nad Wisłokiem przystąpili do jego zagospodarowania. Robotnicy utworzonej tam Grupy Robót ZBKW wybudują gazolinarnię, instalację do oczyszczenia gazu z siarkowodoru oraz sieć rurociągów. (m)

Stacja oceny sprzętu rolniczego w Krynicy

Mgr inż. Marian Zernicki prowadzi od dwóch lat w Stacji Oceny Sprzętu Rolniczego w Krynicy doświadczenia konstrukcyjne nad zestawem narzędzi przeznaczonych do prac w terenach górskich. Jako wyciągarkę zastosowano przebudowany motocykl „Junak”. W dalszej produkcji wyciągarka umieszczona będzie na traktorze „Ursus C-325”.

Na zdjęciu: Rama z bronami przy pracy na pochyłościach.

CAF - fot. Olszewski



Żelbetonowy most samochodowy

Przy budowie Autostrady Adriatyckiej przerzucony zostanie przez zalew Rijeka w pobliżu Dubrownika most o długości 350 m.

Ma to być najdłuższy most żelbetonowy w Europie. Jego wysokość wyniesie 42, a szerokość 12 metrów. Oprócz jezdnii, przez most prowadzić będą dwa ciągi piesze o szerokości po 1,5 m, oraz akwedukt doprowadzający wodę.

La MIGOŁka dla WARIATÓW

PATRICK QUENTIN
TYTUŁ ORYGINAŁU
„PUZZLE FOR FOOLS”

31

— Pan myśli? — spytał wreszcie Anglik — czy to także sprawa Fenwicka?

— To tylko Bóg i astral może wiedzieć — odpowiedziałem chmurnie.

Geddes chciał przekazać kartkę siostrze Brush, ale mu odradziłem — sądziłem, że lepiej nie mieszać jej w to wszystko. Jeżeli już ktoś ma się o tym dowiedzieć — to tylko Lenz.

Wsunąłem kartkę do kieszeni i oświadczyłem, że sam się tym zajmę, a Geddes był bardzo zadowolony, że się pozbył kłopotu.

Byłem szalenie ciekawy, dla kogo przeznaczona była kartka. Nie czekałem długo na odpowiedź. Jeszcze nie skończyliśmy rozmawiać, kiedy do palarni wszedł stary Laribee. Rozejrzał się po pokoju i zmierział wprost ku nam. Mruknąwszy coś na temat, że zostawił na stoliku książkę, wziął ją do ręki. Geddes i ja wymieniliśmy porozumiewawcze spojrzenie, po czym ja, wiedziony jakimś podświadomym instynktem, powiedziałem:

— „Ta rzecz na marmurowym blacie”...
I znowu reakcja obu moich słuchaczy była zaskakująca. Geddes patrzył na mnie, jakby nie dowierając własnym uszom — a Laribee stał nieruchomo, jak wryty. Jego dłoń wargę zaczęła drgać i przez chwilę wydawało się, że się rozplacze jak dziecko — później jednak ołdrzymim wysiłkiem woli opanował się i uczynił ręką gest, przed którym zapewne ongiś drżała cała Wall Street:

— Nic nie powinno być na marmurowym blacie... Nic poza moim nazwiskiem i datą śmierci. A pogrzeb ma być skromny, jak najskromniejszy. Muszę oszczędzać! oszczędzać!

Potrząsnął głową, jak gdyby rozważał marność tego świata i odszedł od nas.

Jeszcze raz pudło! I jakie idiotyczne pudło!

Kiedy znowu zostaliśmy sami, Geddes odwrócił się do mnie z oczami jeszcze pełnymi najwyższego zdumienia.

— W jakim celu, u licha, pan to powiedział? — spytał

— Nic, nic, wszystko jest all right! — odpowiedziałem.

— Ja nie mam chyzia, proszę pana! Ot, po prostu głupi żart!

— Och — wyraz niepokoju na jego twarzy zmienił się w wyraz ulgi. Bo przez chwilę bałem się, że nasz jedyny okaz normalnego umysłowo człowieka także zwiariował — usmiechnął się jakby nieśmiało. — A to byłaby już ostatnia kropka dla mnie, Duluth. Bo tylko pańska obecność w tym zakładzie trzyma mnie — że tak powiem — na chodzie...

— Takie dwie sierotki w czasie burzy — zażartowałem.

— Trzymajmy się lepiej razem.

Byłem mu bardzo wdzięczny za to, że czegoś ode mnie potrzebuje, ale równocześnie fakt, że się z mego powrotu martwi i niepokoi — zwiększał moje poczucie winy. Moja psychoanalizyczna metoda zdolała — jak dotąd — zadziwić względnie przynębić czterech z moich towarzyszy niedoli.

Jeszcze chwilę siedzieliśmy obok siebie w milczeniu. Wreszcie Geddes wypowiedział to, co nas obu zaprzętało.

— A więc ta kartka była przeznaczona dla Laribee — powiedział zamyślony.

— Tak jest. Jasne, że dla niego. I przyznam się, że dałbym wiele za to, żeby dowiedzieć się przyczyny.

Geddes poglądził wąsa i powiedział spokojnie:

— Nie podoba mi się to, Duluth — bardzo mi się nie podoba.

Przeczuwam, że stanie się tu coś niedobrego. Wzruszyłem ramionami.

Nie można powiedzieć, żeby pan miał przyjemność — powiedziałem.

ROZDZIAŁ XII

Kiedy Moreno zostawił mnie samego, zauważyłem, że wszyscy inni pacjenci rozeszli się do swoich pokoi. Kiedy zmierzalem w kierunku długiego szeregu sypialni mieszczących się w końcu skrzydła — korytarz był zupełnie pusty.

Puste korytarze sanatoriów mają w sobie coś szczególnie ponurego i groźnego. Moje napięte nerwy zaczęły mi dawać znać o sobie i poczułem gwałtowną chęć wydobycia się jak najszybciej z tej samotności i poszukiwania towarzystwa ludzi, chociaż czułem, że jeżeli grozi jakieś rzeczywiste niebezpieczeństwo, to czai się ono raczej wśród ludzi, wśród innych mieszkańców zakładu aniżeli w samotności korytarzy.

Doszedłem już do drzwi wahadłowych, wiodących do pokoi sypialnych, i pchnąłem je. Przede mną ciągnął się długi szereg drzwi od poszczególnych pokojów sypialnych pacjentów. Z mojej lewej strony znajdowała się kabinka siostry Fogarty, w tej chwili pogrążona w ciemności. Mijałem ją właśnie, kiedy ktoś mnie zawołał po nazwisku. Drgnąłem i poczułem gwałtowny niepokój — ale natychmiast zacząłem sam ganić siebie w duchu za głupie zdenerwowanie.

Ale to tylko siostra Fogarty wolała mnie z głębi ciemnej dyżurki.

— Panie Duluth!

(C. d. n.)

Poniedziałek 7 października

KINA

RZESZÓW

ZORZA (ul. 3 Maja) - Marz zakobny (fr. 1. 16) godz. 15.30, Sławne miłości (panor., fr. 1. 16) godz. 17.45 i 20, APOLLO (ul. 3 Maja) - Ogniomistrz Kaleń (panorama, pol. 1. 16) godz. 15.30, 17.50, 20.10, GOPLANA (Staromieście) - nieczynne, MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Kapitan Fracasse (fr. 1. 16) godz. 18, 20, PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Bestia (wef. 1. 16), godz. 17, 19, SWIT (ul. Langiewicza) - Na białym szlaku (pol. 1. 12) godz. 12, WDK (ul. Okrzei) - Świadełstwo urodzenia (pol. 1. 12) godz. 15.45, 18, 20.15.

BRZOZÓW Robotnik - Rio Bravo (USA 1. 12), DEBICA Uciecha - Trzynastego noca (bulg. 1. 14), Gryf - Nieznajomi z pociągu (USA 1. 16), Kosmos - Pamiętnik pani Hanki (pol. 1. 16), GORLICE Górnik - Co za radość być (wł. 1. 12), Wiarus - Czarne skrzydła (pol. 1. 16), JAROSŁAW Gdynia - Syn skazańca (ang. 1. 16), Oka - Orzeł (pol. 1. 16), JASŁO Syrena - Krzyż walecznych (pol. 1. 18), KROSNO Pionier - Wolne miasto (pol. 1. 14), KOLBUSZOWA Grażyna - nieczynne, LESKO Jutrzenka - nieczynne, LEZAJSK Radość - Kiermasz (NRF 1. 16), LUBACZÓW Melodia - Mściłciec Laramie (USA 1. 16), ŁANCUT Znicz - Zbrodniarz i panna (pol. 1. 16), Hutnik - Europolis (rum. 1. 16), MIELEC Bajka - Pasażerka (pol. 1. 16), DK - Przygody Hucka (USA 1. 12), Teza - Czarni kłob (pol. 1. 16), NISKO San - Dziewczyna w hotelu (USA 1. 16), STALOWA WOLA Balada - Piłki (ul. Aurelii (pol. 1. 16), DK - Godziny nadziei (pol. 1. 16), PRZEMYSŁ Bałtyk - Byłem Montgomerym (ang. 1. 12), Kosmos - nieczynne, Olimpia - Zerwany most (pol. 1. 14), Roma - W środku nocy (USA 1. 18), PRZEWORSK Warszawa - Alibi doskonałe (ang. 1. 12), ROPCZYCE Przyjaźń - nieczynne, SANOK Pokój - Serce - szpada (fr. 1. 12), Wrzós - Wolne miasto (pol. 1. 14), STRZYŻÓW Odrodzenie - nieczynne, TARNOBRZEG Wisła - Milczenie (pol. 1. 16), USTRZYKI Orzeł - nieczynne.

RADIO

Program I
Program dnia: 5.00 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00
8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00
8.30 Płebiscytowa piosenka
października 8.50 Porady praktyczne dla kobiet 9.00 Dla kl. I i II aud. pt. „Kolorowe liście” 10.10 „Więści przyjemne i użyteczne” - fel. 11.00 Dla kl. IX - „Ptaki Leonarda” - słuch. 12.15 „Rolniczy kwadrans” 13.00 Dla kl. III i IV - „Gawędy muzyczne” 14.00 „Serce i szpada” - „Pilot” - fragm. pow. 15.10 „U przyjaciół” 16.05 „Książki, które nas wczekała” 16.35 Program młodzieżowy - „Tak było kiedyś...” 17.05 Arty operowe 17.30 Dla uczniów szkół średnich - „Dla ciekawych ciekawe sprawy” 18.00 Uniwersytet Radiowy 18.10 „Reka” - odc. pow. 18.30 Kurs nauki języka angielskiego 18.55 „Pięć minut o wychowaniu” 20.45 „Ze wsi i o wsi”

Program II
Program dnia: 6.17 13.40
Wiadomości: 6.30 7.30 8.30
12.05 16.00 19.00 21.00 23.50
8.35 „Pała 56” 8.50 Koncert solistów 9.30 Melodie na organach Hammonda 9.45 Kurs nauki języka francuskiego 10.00 „Pogodne melodie” 10.30 „W Jeźdźczech” 12.45 „Nasze sprawy codzienne” 13.00 Walce i tanga 13.35 „Pani Bovary” - odc. pow. 14.30 „Tradycyjskiej” 15.00 Międzynarodowy Konkurs Młodych Spiewaków 15.30 Dla dzieci starszych - „Era Wielkiego Pierścienia” 17.10 „W 25 minut dookoła świata” 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia 20.00 Wielecór muzyki jazzowej 22.00 Nowości literatury światowej 23.12 Muzyka taneczna.

Rozgłośnia Rzeszowska PR
16.30 „Na kolejnej magistra- li” - komentarz Popowa
16.40 Komunikaty, muzyka
16.45 Felieton sportowy A. Sochy
16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

Ogólnopolski program TV Warszawa

10.55 Dla szkół - „Sen nocy letniej” Szekspira 11.25 Przerwa 16.35 Program dnia 17.00 Dziennik 17.05 Dla dzieci - 1) „A co dalej?”, 2) „Szymon i Kubuś” 17.40 Powrót Robin Hooda” 18.10 Reportaż z siedmiu miast 18.40 Kino Krótkich Filmów 19.10 Sprawozdanie z Mistrzostw Europy w Koszykówce Polska - Francja 19.50 „Dobranoc” 20.00 Dziennik 20.30 Teatr TV - „Kordian” - dramat Słowackiego.

Katowice
16.15 Słaskie rozmaitości kulturalne.

Podajemy wg tygodnika „Radio i Telewizja”, za ewentualne zmiany w programie redakcja nie odpowiada.

MISTRZOWIE mechanicznej orki

Na polach spółdzielni produkcyjnej w Mokrzeszowie rozegrano w tych dniach doroczny konkurs orki. Na starcie tych oryginalnych zawodów stanęło 12 traktorzystów z kółek rolniczych, państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych powiatu tarnobrzegskiego. Starowali oni na trzech rodzajach ciągników: Zetor „Major”, Zetor A-25 i „Ursus C-325”, podzielonych na dwie kategorie. W pierwszej z nich zwyciężył Zygmunt Burdzy z PGR Grębów, a w drugiej - Franciszek Kiliś z kółka rolniczego w Miechocinie, który już po raz trzeci triumfuje w tych zawodach. Oprócz konkursu orki rozegrano zawody sprawności technicznej. Najlepszym mechanikiem okazał się Mieczysław Markiewicz z KR w Grębowie, któremu niewiele tylko ustępował Władysław Bałata ze spółdzielni w Mokrzeszowie.

Rozpoczęli szkolenie partyjne

W Jarosławiu odbyła się inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego. W zorganizowanej z tej okazji naradzie, wzięli udział sekretarze POP, wykładowcy i aktywni KP. Referat na temat pracy ideologicznej oraz zadań wynikających z uchwały XIII Plenum KC wygłosił sekretarz propagandy KP tow. Michał Wojdyła.

Przodującym wykładowcom, w dowód uznania za ich pracę w ubiegłym roku szkoleniowym, wręczono bony książkowe.

W konkursie wyróżnili się ponadto Józef Jaśkowski z kółka rolniczego w Skowierzynie, który po raz pierwszy uczestniczył w tego rodzaju imprezie, Stanisław Zajac z KR w Mokrzeszowie, Rudi Babel z KR w Dębnie i Stanisław Ryba z KR w Antoniowie. Obserwatorami konkursu byli m. in. sekretarz PZPR tow. Stanisław Gryboś, sekretarz Prezydium PRN tow. Stefan Władarski, przewodniczący GRN, okoliczności rolnicy i młodzież technikum rolniczego. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że wyniki osiągnięte w konkursie były lepsze niż w latach ubiegłych. Z zadowoleniem należy również odnotować fakt, że uczestniczyło w nim znacznie więcej traktorzystów z kółek rolniczych niż w latach ubiegłych. (z. fl.)

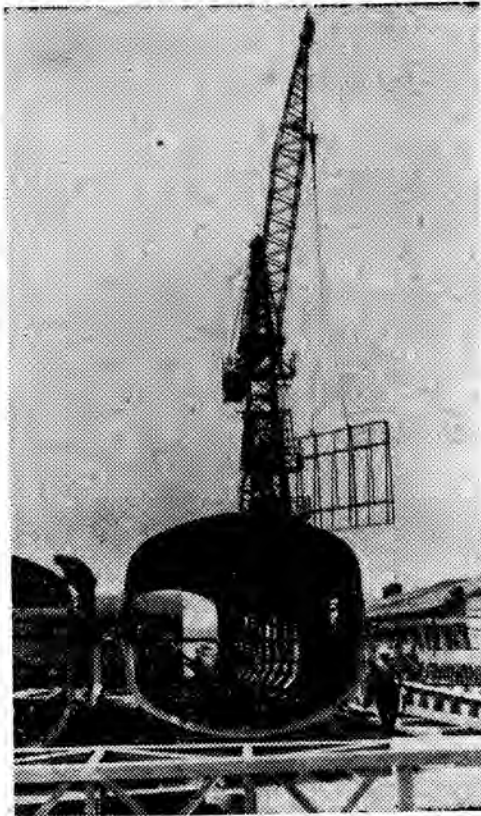
Spotkania z weteranami drugiej wojny światowej

Powiatowy Zarząd Związku Młodzieży Wiejskiej w Jarosławiu postanowił zorganizować w październiku, w ramach obchodów 20-lecia ludowego Wojska Polskiego, 20 spotkań weteranów drugiej wojny światowej z młodzieżą wiejską.

Dobry pomysł

Młodzież przemysłowego Studium Nauczycielskiego zamierza organizować spotkania ze starszymi kolegami - absolwentami tej uczelni, którzy obecnie stawiają już pierwsze kroki w zawodzie nauczyciela.

Spotkania takie będą z pewnością pożyteczne. Słuchacze SN będą mieli bowiem możliwość dowiedzieć się, na jakie trudności napotyka w swej pracy młody nauczyciel. Będą też mieli możliwość skorzystać z doświadczeń absolwentów w pokonywaniu tych trudności. (kas)



W Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Mostostal” w Rudniku. Fot. W. SOWA

Powstają kluby prasy i książki

PUPIK „Ruch” w Krośnie zorganizował pierwszy na terenie powiatu klub prasy i książki w Wietrznie. Obecnie urzęda czytelnicy w Bóbrce. W najbliższej przyszłości „Ruch” zamie-

rza uruchomić podobne placówki w Kombornii, Skrzyżni, Lubatówce, Bratkówce, Żegicach, Targowiskach, Nadolu, Iwili, Łękach Strzyżowskich, Faliszówce i Zarnowcu.

PT Klientów zaprasza na GIEŁDĘ ARTYKUŁÓW PRZECENIONYCH którą organizuje w dnach od 7 do 9 października 1963 r. Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego Artykułami Przemysłowymi „WOS” w Rzeszowie. Giełda odbędzie się w Klubie Łączności w budynku Poczty Głównej przy ul. Moniuszki 1, od godziny 11 do 18. Przedmiotem sprzedaży będzie: odzież, obuwie oraz galanteria włókiennicza po obniżonych cenach do 50 proc. K-2066/1

PRZETARGI K-2063/1. Dyrekcja Technikum Gospodarczego w Iwonicy ogłasza przetarg na wykonanie robót remontowo-instalacyjnych sieci wodn.-kan. w Internacie Technikum Gospod. w Iwonicy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. Termin składania ofert 10 października 1963 r.

K-2062/1. Gospodarstwo Rolne PGR w Chałupkach Dębnińskich pow. Leżajsk ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż dwóch koni do 4 lat. Przetarg odbędzie się w PGR Chałupki Dębnińskie, w dniu 14 października 1963 r. o godzinie 8. Cena wywoławcza 7500 zł.

K-2060/1. Spółdzielnia Usług Transportowych PSS w Rzeszowie ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż 6 nowych opon samochodowych o wymiarze 10, 15 x 16, w cenie 490 złotych za oponę. Przetarg odbędzie się w dniu 21 października 1963 r. o godz. 10, w Rzeszowie przy ul. Hanasiewicza nr 15, gdzie można oglądać w każdy dzień od godz. 10 - 14 przeznaczony do sprzedania opony.

K-2059/1. Przedsiębiorstwo Gospodarki Zwierzętami Rzeźnymi w Rzeszowie, ul. 1 Maja 10 ogłasza przetarg na wykonanie remontu przegród dla świń, koryt, pokrycia dachowego, więźby dachowej, rynien i rur spustowych oraz obróbek blacharskich i kolejki wąskotorowej w obiektach tuczarni trzody chlewnej w Januszkowicach pow. Jasło. Termin wykonania robót do dnia 15 grudnia 1963 r. Termin składania i otwarcia ofert upływa z dniem 15 października 1963 r., godz. 15. Udział w przetargu mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

OGłoszenia RÓŻNE

DYREKCJI RZ.PBM, Radzie Zakładowej i wszystkim znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie snż. Józefa Zięby i okazali mi dużo serca i współczucia najserdeczniejsze podziękowanie składa żona z córką. G-2077/1. WSZYSTKIM, którzy wzięli udział w pogrzebie Stefana Staroń ze Strzyżowa n/W, a w szczególności pp. Betelem, Ziobrom i Gockom za okazaną nam pomoc i współczucie w ciężkich dla nas chwilach - serdeczne podziękowanie składa rodzina. G-2063/1. POSZUKUJĘ pokoju w Rzeszowie. Wiadomość: tel. nr 23-23. G-2049/L. POTRZEBNE pomieszczenie na pracownie metaloplastyczna 35-50 m² w Rzeszowie. Zgłoszenia tel. 51-66, godz. 17-18. G-2061/1. MIESZKANIE dwupokojowe pełnokomfortowe i p. w Rzeszowie zamienne na pokój komfortowy z kuchnią i p. lub wysoki parter. Oferty: Rzeszów, skrytka 187. G-2059/1. WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy: 1) kosztorysowania robót budowlano-montażowych, 2) kreślenia maszynowych i budowlano-konstrukcyjnych przyjmuje, w formie pisemnych udziału Zakład Szkolenia Zawodowego „Wiedza” Kraków, ul. Westerplatte 11. K-1897/20.

PP »MOTOZBYT« w Rzeszowie prowadzi w licencjonowanej stacji usługi techniczne z zakresu ładowania akumulatorów do samochodów i motocykli, tak dla instytucji państwowych, jak i spółdzielczych oraz dla osób prywatnych po bardzo przystępnych cenach: AKUMULATOR I ŁADOWANIE KAŻDE NASTĘPNE 6 V 75 Ah 30.50 zł 15.25 zł 6 V 84 Ah 35.00 zł 17.50 zł 6 V 150 Ah 61.00 zł 30.50 zł 12 V 50 Ah 47.00 zł 23.50 zł 12 V 105 Ah 102.00 zł 51.00 zł 12 V 120 Ah 105.00 zł 52.50 zł 12 V 150 Ah 136.00 zł 68.00 zł MOTOCYKLOWE 12.00 zł 6.00 zł UZUPEŁNIENIE ELEKTROLITU RYCZAŁT 10 ZŁ. PUNKT OBSŁUGI AKUMULATORÓW RZESZÓW, UL. LENINA 6, TELEFON 31-35 CZYNNY CODZIENNIE OD GODZ. 7-20 (z wyjątkiem niedziel i świąt). K-2027/2

ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego organizuje kurs zaoczny czeladniczy w zawodzie masarskim w Rzeszowie, ul. Lwowska 27. Zgłoszenia kierować pod w/w adresem. K-2065/2. KURS zaoczny czeladniczy w zawodzie murarskim rozpocznie się w dniu 29 października br. w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Rzeszowie, Lwowska 27. Zgłoszenia przyjmuje się. K-2065/2. OSRODEK szkoleniowy TKWP w Jarosławiu przyjmuje wpisy na kursy czeladnicze i mistrzowskie budowlane i drogowe. Informacji udziela Oddział TKWP Rzeszów, Obrońców Stalingradu 45 tel. 25-41. K-2058/2. POMOC domowa dochodząca potrzebna. Rzeszów, ul. Jagiellońska 1/12. G-2092/1. AKWIZYTORÓW do sprzedaży artystycznie malowanych makat poszukujemy. Oferty pisemne: „R-226” PAR Warszawa, Poznańska 38. K-2061/1. POTRZEBNA zaraz pomoc domowa do dwójki dzieci. Zgłoszenia: dr Hołdewko Halina, Będzin, Małachowskiego 5. K-2064/1. POTRZEBNA pomoc domowa na wyjazd do Warszawy. Warunki dobre. Informacje: Rzeszów, telefon 21-76 lub 41-62. G-2063/1. GARAZ (przenośny, składany) na samochod - sprzedam. Głogów Młp., Rynek 51/34. G-2076/1. FORTEPIAN wiedeński - sprzedam. Rzeszów, ul. 3 Maja 12 m. 30 (za bankiem). Oglądać po południu. G-2078/1. MASZYNY dziewiarska „Tricolor”, niemiecka, dwupłytkowa, mało używana - sprzedam. Rzeszów, Ujejskiego 13/7, od podwórza. G-2088/1. DO SPRZEDANIA fortepian krótki, krzyżowy, z płyta pancerna marki „Stelzhamer in Wien”. Cena przystępna. Wiadomość: Rzeszów, Obr. Stalingradu nr 13a m. 15. Oglądać można codziennie w godzinach 17-20. G-2087/1. SAMOCHÓD BMW-340 tanio sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5/21, godz. 18 - 21. G-2098/1. SPRZEDAM Jawę-250, Łańcut, Kąty 4. G-2098/L. DZIAŁKĘ 1000 m kw., pod budowę, w Rzeszowie przy ul. Nowotki - sprzedam. Wiadomość: kiosk „Ruchu” przy ul. Tkaczowa. G-2075/2. SPRZEDAM tanio skuter „Osa-150”. Wiadomość: Rzeszów, ul. Gosłara 1/1 (do godz. 14). G-2094/1. FORTEPIAN czarny krótki na metalowej płycie sprzedam. Rzeszów, Bartosza 4/15, tel. 43-91. K-2095/1. SPRZEDAM dom murowany, stan bardzo dobry, bez lokatorów. Wiadomość: Łańcut, Waiowa 13. G-2085/2. WAPNO dostarcza wagonowo Wapiennik - Kraków, Piłarska 5 m. 8. K-2035/6. SAMOCHÓD osobowy „Opel-Super” pilnie sprzedam (10 tys. zł), Żelisko, Rzeszów, Reymonta 15B, od 16. G-2066/1. PARCELA budowlana do sprzedania w Rzeszowie przy ul. Gwardzistów. Wiadomość: Gwardzistów 88, za szkołą. G-2072/1. DO SPRZEDANIA parcela budowlana w Rzeszowie. Wiadomość: Rzeszów, Borelowskiego 17. G-2073/1. ZGUBIONO zaświadczenie do biletu miesięcznego PKS na nazwisko Lisztoń Mariusz. G-2082/1. KAZIOR Józefa zgubił książeczkę ubezpieczeniową wydaną przez Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne w Rzeszowie. G-2097/1. KNAP Mieczysław zgubił prawo jazdy kat. III, nr 1315, wydane przez Wydział Komunikacji Przem. w Rzeszowie. G-2096/1. NYZIO Józef zgubił pozwolenie kat. II na prowadzenie pojazdów, wydane przez Prez. PRN - Rzeszów, książeczkę wojskową wydaną przez WKR Białogard, legitymację do biletu miesięcznego PKS na trasę Trzcielana - Rzeszów, książeczkę Związków Zawodowych. G-2093/1. CHODYNIUK Maria zgubiła legitymację nr 1595 wydaną przez ZZERRI - Rzeszów. G-2087/1. ZGUBIONO świadectwo 7 klasy Szkoły Podstawowej im. A. Mickiewicza w Rzeszowie na nazwisko Lechforowicz Zbigniew. G-2065/L.

NOWINY RZESZOWSKIE - pismo codzienne - wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” - RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, z-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4616, dział inf. 4358, dział finansowy 4656, redakcja nocna 5017. Sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 107, tel. 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 - tel. 4652. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Cena prenumeraty miesięcznej - zł 12,50, kwartalna - zł 37,50, rocznej - zł 150. Druk: Rzesz. Zakł. Graficzne E-1